

WTOREK, 4 SIERPNIA 2026 r.

cena 6 zł (5% VAT)

ISSN 1232-4035
9 771232 403105

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 31 (1787)

Rok XXXV



STRONA 2

Zmarł Maksymilian Sztuka z Bieńkowic

Mieszkańcy Bieńkowic (gm. Krzyżanowice) żegnają Maksymiliana Sztukę, właściciela restauracji REGE

ŚCI GA NI

Czytaj
więcej na
stronach
6-7



PATRYCJA SKORUPSKA
ŚRODKI ODURZAJĄCE



GRZEGORZ WOŹNICA
CIĘŻKIE POBICIE



DANIEL ZYSKO
NARKOTYKI



RAFAŁ BIEŃ
BÓJKA I GROŻBY



TOMASZ WIECZORKOWSKI
UPRAWA MAKU I KONOPI



SŁAWOMIR PIEKARSKI
KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

49 Raciborzan jest na aktualnej liście osób poszukiwanych przez policję za dokonanie przestępstw. Niektórzy są poszukiwani od niedawna, ale większość – nawet od 7 lat. Wielu z poszukiwanych to osoby, które nie płacą alimentów, ale są w tym gronie sprawcy pobić, oszuści i złodzieje. Listę prezentujemy na podstawie źródeł raciborskiej policji.

STRONA 14

W Krzanowicach nie chcą
hali za Izbą Regionalną

STRONA 15

W Grzegorzowicach
powstało męskie KGW

STRONA 12

Ewa Hac (na zdj.)
nie jest już dyrektorem
Miejskiego Zarządu
Budynków. Do czasu
wyboru następcy jednostką
pokieruje osoba, która
pełniła tę funkcję również
w 2023 roku.

Dyrektor MZB
odwołana



Zginął motocyklista z Krzyżanowic



STRONA 3

Skąd się biorą korki na Brzeskiej?

STRONA 4

Czy „chemiczny sarkofag” w Ostrawie zagroza Odrze?

STRONA 5

Czym rada powiatu bogata?

STRONA 10

Nie będzie 21 mln na rynek



STRONA 13

8 dekad futbolu w Raciborzu



STRONA 27

Włodarz Raciborza ufundował vouchery dla klubów z miasta

REKLAMA

radio RV

100,3 FM RACIBÓRZ

95,8 FM KRAPKOWICE

94,9 FM OLESNO

ONLINE WWW.VANESSA.FM

Wnuczka byłego rektora raciborskiej uczelni zatańczy w „Tańcu z Gwiazdami”

Karolina Baran, występująca jako Kaeyra, po muzycznych występach przed publicznością w Polsce i za oceanem sprawdzi się na parkiecie „Tańca z Gwiazdami”. Wokalistka o raciborskich korzeniach dołączyła do uczestników 19. edycji show Polsatu.

Choć Karolina Baran przyszła na świat w Chicago, z Raciborzem łączy ją rodzinne więzi. Jej dziadkiem był śp. prof. Michał Szepelawy, były rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu (dziś ANS). Wokalistka nieraz podkreślała, że Polska i rodzinne strony są jej bliskie. To w

Stanach Zjednoczonych budowała swoją muzyczną karierę, ale w ostatnim czasie coraz mocniej zaznacza swoją obecność także w Polsce. Szerokiej publiczności dał ją poznać m.in. utwór „Sour”.

W rozmowie z Nowinami przed laty, jeszcze gdy mieszkała w Chicago, mó-

wiła o tym, co najbardziej podoba jej się w Raciborzu. – Nic mi tu nie przeszkadza. Tutaj jest zupełnie inaczej niż w Chicago, gdzie mieszkam. Tam jest głośno, tam jest dużo ludzi, wszyscy gdzieś biegną. Tutaj jest świeże powietrze, mogę iść na kawę mrożoną do „Piotrusia”. Takich rzeczy nie ma w Ameryce, nie ma w Ameryce takiego „Piotrusia” (śmiech). W Raciborzu jest zupełnie inaczej niż tam – jest rodzinnie, pięknie – mówiła.

Teraz Karolinę Baran będzie można oglądać w nowej edycji „Tańca z Gwiazdami” w telewizji



■ Niedawno mieszkańcy Raciborza mieli okazję usłyszeć Karolinę Baran, czyli Kaeyrę, podczas jej występu na Dniach Raciborza. FOT. KUKI

Polsat. Artystka powalczy o Kryształową Kulę wraz z innymi uczestnikami programu. Wśród nich znaleźli się m.in. Mandaryna, Matteo Brunetti, Izabela Kuna, Krzysztof Kwiatkowski i Helena Englert.

– Mocny głos, energia i amerykański akcent! Prosto z Chicago na parkiet polskiej edycji Dancing with the Stars – do naszego składu dołącza Karolina „Kaeyra” Baran. Wokalistka i multiinstrumentalistka urodzona w Stanach Zjednoczonych, w „American Idol” podbiła serce Simona Cowella, a ostatnio także serca polskich słuchaczy

takimi hitami jak „Sour” czy „Kiss Kiss”. Sprawdzimy, jak poradzi sobie z tanecznym wyzwaniem – poinformowała telewizja.

Program od lat należy do najpopularniejszych formatów rozrywkowych w Polsce. Uczestnicy tworzą pary z profesjonalnymi tancerzami i przygotowują kolejne choreografie, mierząc się z różnymi stylami, od walca i tanga po sambę czy cha-chę. O tym, kto pozostanie w rywalizacji, decydują jurorzy oraz widzowie. 19. edycja „Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami” wystartuje we wrześniu 2026 roku. (mad)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Gdy brak kasy nie smuci

Kiedy w Katowicach ogłoszono, że nie będzie wielomilionowej dotacji na rewitalizację raciborskiego rynku i jego okolic, smutek na pewno zagościł w gabinetach urzędu, ale z ulgą odechnęli restauratorzy z centrum. Obliczona na jakieś dwa lata inwestycja praktycznie odcięłaby tę część miasta od ruchu osobowego i samochodowego. Aktualnie skutek prac w rejonie Kolumny Maryjnej, w ogródkach jest wyraźnie mniej klientów niż zazwyczaj, a taka inwestycja w rozmiarze XXL (bo aktualna kosztuje ok. 2 mln zł, a ta duża – ponad 20 mln zł) musiałaby skutkować większą „siłą rażenia”. Zamiar był ambitny i kto wie, może w jakiś cudowny sposób Racibórz pozyska tę dotację (czyjaś rezygnacja, nie spodziewany zastrzyk gotówki z Brukseli) i wtedy wróci się do tematu, ale tymczasem smutek urzędników oznacza ulgę przedsiębiorców, którzy w lokalach na rynku starają się zarobić na własny chleb i utrzymanie m.in. urzędników, którzy starali się o unijną dotację. Rynek z piaskowcem jak na Wawelu wkrótce będzie cieszył oczy przebywających w tym miejscu, a kawę w ogródku będzie można wypić bez akompaniamentu młotką, piły czy innej maszyny.

Dożynki miejskie – Płonia 2026

Tegoroczne dożynki miejskie w Raciborzu odbędą się w weekend 5 i 6 września. Gospodarzem święta plonów będzie dzielnica Płonia. W programie znalazły się występy artystyczne, korowód dożynkowy, koncerty oraz zabawy taneczne.

Dożynkowe świętowanie rozpocznie się w sobotę, 5 września. Na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3. Wieczorem uczestnicy będą mogli bawić się przy muzyce zespołu Wertex. Główna część dożynek odbędzie się w niedzielę, 6 września. Uroczystości rozpocznie msza święta w kościele pw. św. Paschalisa w Raciborzu. Następnie uczestnicy uformują korowód na ul. Sudeckiej. Barwny pochód przejdzie ulicami Sudecką, Tarnowską i Adamczyka. Po zakończeniu korowodu roz-

pocznie się część artystyczna. Na scenie pojawią się między innymi Mała Strzecha, Dominika i Janusz Żyłkowie, Roszak Show oraz młodzi artyści z Raciborza. Program: 11.00 – msza święta w kościele pw. św. Paschalisa w Raciborzu; 12.30 – formowanie korowodu dożynkowego na ul. Sudeckiej; 13.00 – przejście korowodu ulicami Sudecką, Tarnowską i Adamczyka; 14.30 – występ Małej Strzechy z Zespołu Pieśni i Tańca Strzecha im. Joli Rymczy z Raciborskiego Centrum Kultury; 15.30 – Dominika i Janusz Żyłkowie; 17.00 – Roszak Show; 18.15 – występy artystyczne: Studio Muzyki, Piosenki i Teatru ARS z Raciborza; grupa wokalna Miraż, Staś Karoń, finalista ósmej edycji programu „The Voice Kids” z 2025 roku; 20.00 – zabawa taneczna z DJ-em Grzegorzem Sichmą. **zet**

Bieńkowice w żałobie. Zmarł Maksymilian Sztuka, właściciel restauracji REGE

Mieszkańcy Bieńkowic (gm. Krzyżanowice) żegnają Maksymiliana Sztukę, właściciela restauracji REGE.

W opublikowanym wpisie podkreślono, że Maksymilian Sztuka był osobą cenioną za życzliwość, pracowitość i zaangażowanie. – Odszedł człowiek, który swoją życzliwością, pracowitością i zaangażowaniem zyskał szacunek oraz sympatię wielu mieszkańców naszej miejscowości. Jego obecność i wkład w życie lokalnej społeczności na zawsze pozostaną w naszej pamięci – napisano na stronie Bieńkowice – wieś z charakterem.

Do informacji odniosła się również sołtys Bieńkowic Grażyna Cwik. W swoim wpisie złożyła rodzinie i bliskim zmarłego wyrazy współczucia. – Odszedł



■ Nie żyje Maksymilian Sztuka, właściciel restauracji REGE w Bieńkowicach. FOT. M. SZTUKA

nywała sobie ludzi – przekazała Grażyna Cwik.

Informację o terminie pogrzebu przekazał Dom Przyjęć REGE. Uroczystość odbędzie się we wtorek, 4 sierpnia, o godz. 11:00 w kościele w Bieńkowicach. Bliscy podziękowali również za wszystkie słowa wsparcia w tym trudnym czasie, pisząc: „Na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci. Dziękujemy wszystkim za słowa wsparcia, w tym trudnym dla nas czasie”.

Rodzinie, najbliższym oraz wszystkim pogrążonym w żałobie przekazano słowa wsparcia i wyrazy współczucia. Dołączamy się do kondolencji. (mad)

człowiek życzliwy, serdeczny i oddany naszej lokalnej społeczności. Pozostanie w pamięci wielu mieszkańców jako osoba, która swoją dobrocią i otwartością zjed-

Tragiczny wypadek w Gorzyczkach.

Zginął motocyklista z Krzyżanowic



■ Mieszkaniec Krzyżanowic stracił życie w tragicznym wypadku w Gorzyczkach. Policjanci ustalają okoliczności zdarzenia. W działaniach brał udział naziemny zespół ratownictwa medycznego, policja oraz dwa zastępy strażaków z JRG Wodzisław Śląski oraz zastęp z OSP Gorzyczki, a także zespół LPR.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w niedzielę (26.07.) po południu w Gorzyczkach. Na miejscu pracowały wszystkie służby, zadysponowano także śmigłowcem LPR.

Nie udało się uratować życia 45-letniego motocyklisty poszkodowanego w wypadku. Do zderzenia motocykla z samochodem osobowym doszło na ulicy Raciborskiej w Gorzyczkach (w rejonie stacji paliw Eurowag), w niedzielę (26.07.) około 15:40.

Pierwsze działania ratownicze zostały podjęte jeszcze przed przybyciem służb. W pierwszych chwilach po wypadku reanimację rannego podjęły osoby postronne. Działania kontynuowali następnie policjanci, strażacy oraz ratownicy pogotowia.

Do Gorzyczek zadysponowano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Niestety, poszkodowany zmarł.

Jak powiedział nam asp. Piotr Kaniuka, zastępca oficera prasowej wodzisławskiej komendy, policjanci pod nadzorem prokuratora prowadzą dalsze działania zmierzające do ustalenia przyczyn i okoliczności zdarzenia. Na miejscu jest również biegły sądowy.

Informacja dla kierowców: do zdarzenia doszło na dojeździe do ronda w kierunku autostrady, występują znaczne utrudnienia. Ruchem kierują policjanci, którzy apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, stosowanie się do poleceń policjantów oraz – w miarę możliwości – wybieranie alternatywnych tras.

(Sxp)

towany na trzy miesiące.

Mężczyzna dokonywał wypłat gotówki przy wykorzystaniu jednorazowych kodów autoryzacyjnych. Zatrzymany pełnił funkcję tzw. wybieraka w procedurze oszustw metodą „na podszywacza”. Do jego zadań należało wypłacanie pieniędzy pochodzących od osób wprowadzonych w błąd przez oszustów. Podczas zatrzymania policjanci zabezpieczyli przy 18-latku oraz w użytkowanym przez niego samochodzie blisko

78 tysięcy złotych, oraz przedmioty mogące służyć do popełniania przestępstwa. Obywatel Białorusi kierował samochodem pomimo obowiązującego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Katowice – Północ, gdzie usłyszał zarzut prania pieniędzy. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. (red)



■ 18-letni obywatel Białorusi wypłacał gotówkę pochodzącą z oszustw

Płaciła cudzą kartą – dokonywała kradzieży z włamaniem

Żorscy kryminalni zatrzymali 25-letnią kobietę podejrzaną o serię kradzieży z włamaniem z wykorzystaniem cudzej karty płatniczej. Śledczy ustalili, że po wejściu w posiadanie karty sześciokrotnie próbowała zapłacić nią za zakupy –

cztery transakcje zakończyły się powodzeniem, a dwie kolejne nie doszły do skutku. Okazało się również, że kobieta była poszukiwana do odbycia kary blisko czterech miesięcy pozbawienia wolności za kierowanie gróźb karalnych. (red)

Cena sztucznej inteligencji

Policjanci zabrzańskiej drogówki zatrzymali 30-letniego kierowcę, który przekroczył dopuszczalną prędkość o 14 kilometrów na godzinę. Mundurowi nałożyli na niego zgodny z taryfikatorem mandat karny w wysokości 100 złotych. Mężczyzna odmówił jednak jego przyjęcia, tłumacząc, że skonsultował się

800 zł

wyniósł mandat po decyzji sądu

z... asystentem sztucznej inteligencji, który zasugerował mu właśnie taką taktykę.

W konsekwencji sprawa trafiła do sądu, który wymierzył kierowcy znacznie surowszą karę. Policjany radar zarejestrował przekroczenie prędkości kierującego Oplem o 14 kilometrów na godzinę, co w świetle przepisów jest wykroczeniem zagrożonym mandatem w wysokości 100 złotych. Kiedy mundurowi z zabrzańskiej drogówki chcieli ukarać 30-latkę mandatem w tej właśnie kwocie, ten stanowczo odmówił. Jak oświadczył, w trakcie kontroli, gdy po-

licjanci sprawdzali go w policyjnych systemach, skorzystał w międzyczasie z popularnego narzędzia sztucznej inteligencji, które doradziło mu, aby nie przyjmować kary na miejscu. Policjanci, zgodnie z obowiązującą w takim przypadku procedurą, skierowali wniosek o ukaranie do sądu. Sąd, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, uznał 30-latkę za winnego popełnienia wykroczenia i wymierzył mu grzywnę w kwocie 800 złotych. (Red)

Przewoziła kanapę seatem

Kierująca seatem postanowiła przewieźć kanapę samochodem osobowym. Problem w tym, że mebel wystawał przez otwarte tylne drzwi pojazdu, a auto w takim stanie poruszało się ulicami miasta. Przewożony przedmiot nie został odpowiednio umieszczony ani zabezpieczony. Otwarte podczas jazdy drzwi oraz wystająca z samochodu kanapa mogły stanowić zagrożenie dla pozostałych

uczestników ruchu drogowego. Niebezpieczny przejazd został nagrany, a film trafił do kędzierzyńsko-kozielskich policjantów. Za kierownicą seata siedziała 56-letnia mieszkanka województwa mazowieckiego. Kobieta została ukarana mandatem karnym za popełnione wykroczenie w ruchu drogowym, związane z niewłaściwym przewożeniem i zabezpieczeniem ładunku. (red)



■ Mebel wystawał przez otwarte tylne drzwi pojazdu, a auto w takim stanie poruszało się ulicami miasta

REKLAMA

PIENTKA
KREMATORIUM | KOMPLEKS POGRZEBOWY

JEDYNY W PEŁNI
NIEZALEŻNY
Zakład Pogrzebowy
w Raciborzu

www.pogrzeby-pientka.pl

Krematorium • Dom Pogrzebowy
Biuro Obsługi Klienta
Racibórz, ul. Głębczycka 50 (naprzeciw cmentarza)
Kontakt całodobowy:
32 419 83 49 oraz 692 377 976

Wybierak działał metodą na podszywacza

Katowiccy policjanci zwalczający przestępczość ekonomiczną zatrzymali 18-letniego obywatela Białorusi, który wypłacał gotówkę pochodzącą z oszustw metodą „na pod-

szywacza”. Mężczyzna pełnił rolę tzw. wybieraka, a jego działalność naraziła pokrzywdzonych na straty przekraczające 270 tysięcy złotych. Decyzją sądu został tymczasowo aresz-

Korki na wyjeździe z Raciborza. Czy winne są światła na Brzeskiej?

Korek na wyjeździe z Raciborza w kierunku Brzezia potrafi sięgać wiaduktu nad ul. Bosacką. Jeden z kierowców zauważył w liście do redakcji Nowin, że światła zbyt często zatrzymują DW935. Zarządca drogi odpowiada, że problemem jest niewystarczająca przepustowość skrzyżowania.

Do naszej redakcji napisał mieszkaniec Raciborza, który regularnie korzysta z wyjazdu z miasta w stronę Brzezia. Jak relacjonuje, w godzinach popołudniowego szczytu korek na DW935 potrafi sięgać rejonu wiaduktu nad ul. Bosacką.

Jego zdaniem sytuację pogarsza sposób działania sygnalizacji na skrzyżowaniu z ul. Brzeską. System wykrywa oczekujące pojazdy i po krótkim czasie uruchamia dla nich zielone światło, zatrzymując samochody jadące drogą wojewódzką.

„Kilka samochodów zatrzymuje cały potok”

Czytelnik zwraca uwagę na dużą różnicę w natężeniu ruchu na obu drogach. DW935 jest jedną z głównych tras wyjazdowych z Raciborza, podczas gdy z ul. Brzeskiej włącza się do ruchu znacznie mniej pojazdów.

Ten automatyzm powoduje, że oba potoki ruchu

są traktowane równorzędnie, bez względu na to, że na drodze 935 tworzą się korki aż do wiaduktu nad ul. Bosacką, kiedy Brzeską jedzie kilka samochodów

– napisał mieszkaniec Raciborza.

Jego zdaniem możliwym rozwiązaniem byłoby wydłużenie czasu pomiędzy kolejnymi cyklami zielonego światła dla samochodów wyjeżdżających z ul. Brzeskiej. Pozwoliłoby to dłużej utrzymać ruch na głównej trasie i szybciej rozładowywać tworzący się zator.

Kierowca wskazuje również na nowe rondo łączące DW935 z ul. Piaskową. W jego ocenie dodatkowo spowalnia ono przejazd,

Problemem nie światła, lecz zbyt mała przepustowość

Według ZDW sama automatyka sygnalizacji nie jest główną przyczyną korków.

Zasadniczo problemem nie jest automatyka sygnalizacji, tylko zbyt mała przepustowość skrzyżowania względem natężenia ruchu – mówi Ryszard Pacer.

Oznacza to, że nawet kolejna zmiana długości poszczególnych cykli może nie wystarczyć do rozwiązania problemu. W godzinach szczytu przez ten fragment DW935 próbuje przejechać więcej pojazdów, niż skrzyżowanie jest w stanie płynnie obsłużyć.

ZDW nie poinformował jednak, czy planowane są kolejne pomiary, wizja lokalna albo dalej idące zmiany w organizacji ruchu. Nie odniósł się również szczegółowo do wpływu ronda przy ul. Piaskowej na sytuację na wyjeździe z miasta.

Dla kierowców oznacza to, że na razie muszą liczyć się z dalszymi utrudnieniami. Sygnalizacja jest monitorowana i została już skorygowana, ale według zarządcy drogi źródło problemu leży głębiej – w przepustowości całego skrzyżowania, które w godzinach szczytu nie radzi sobie z liczbą samochodów.



■ Kierowcy tracą czas w zatorze na wyjeździe z Raciborza, a korek w godzinach szczytu ciągnie się przez znaczną część DW935. ZDW przyznaje, że zna sytuację, lecz nie zapowiada obecnie przebudowy skrzyżowania.

choć nie jest główną przyczyną korków, ponieważ samochody stoją również za rondem, w stronę Brzezia.

ZDW zna problem i sprawdza światła co tydzień

O uwagi mieszkańca zapytaliśmy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Chcieliśmy wiedzieć m.in., czy analizowano działanie sygnalizacji, czy możliwa jest korekta jej programu oraz czy po wybudowaniu ronda prowadzono pomiary natężenia ruchu.

ZDW potwierdza, że problem zatorów na tym odcin-

„Sygnalizacja jest kontrolowana raz w tygodniu, a jej program został zmieniony kilka miesięcy temu, aby lepiej odpowiadał sytuacji na drodze” – Ryszard Pacer ZDW

ku jest znany. Jak przekazał Ryszard Pacer, rzecznik instytucji, sygnalizacja jest kontrolowana raz w tygodniu, a jej program został zmieniony kilka miesięcy temu, aby lepiej odpowiadał sytuacji na drodze.

Światła wykorzystują dwa niezależne systemy wykrywania samochodów: pętle indukcyjne umieszczone w jezdni oraz wi-deodetektory. Dzięki nim program może reagować na pojawiające się pojazdy i dostosowywać cykle do aktualnego ruchu.

Nie wdając się w szczegóły techniczne, można powiedzieć, że sygnalizacja działa automatycznie i dostosowuje się do natężenia ruchu – mówi Ryszard Pacer, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach.

(Żet)

dn DRUKARNIA
NOWINY

WYKONAMY DLA CIEBIE:

wizytówki, ulotki, foldery, katalogi,
notesy, druki samokopiujące,
kalendarze, banery, plakaty,
dyplomy, vouchery, etykiety
i całą resztę, której potrzebujesz!



Potrzebujesz...
Banerów? Ulotek? Katalogów?
Książki o teściowej?

**Drukujemy
WSZYSTKO
oprócz
pieniędzy!**

KONTAKT:

tel. 666 023 154

tel. 662 073 063

i.nowak@nowiny.pl

a.gorecka@nowiny.pl

„Chemiczny sarkofag” w Ostrawie

Czy zagraża środowisku i wodom Odry?

7 lipca poseł Roman Fritz z Konfederacji Korony Polski wskazał ministrowi klimatu potencjalne transgraniczne zagrożenie dla środowiska i wód Odry. Jest związane z aktywnością termiczną odwału Heřmanice w Czechach oraz stanem zabezpieczenia tamtejszego składowiska odpadów chemicznych.

Odwał Heřmanice położony jest na terenie Ostrawy, w kraju morawsko-śląskim, w obszarze mającym istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony wód dorzecza Odry.

Z materiałów źródłowych wynika, że odwał Heřmani-

ce stanowi rozległe miejsce składowania odpadów pogórnich pochodzących z działalności górnictwa węgla kamiennego. Od wielu lat występują tam procesy termiczne: samozagrzewanie oraz pożar endogeniczny.



■ Poseł Fritz zorganizował konferencję prasową w Ostrawie, materiał o hałdzie zrealizowała m.in. ogólnokrajowa stacja TV Nova. Poseł Roman Fritz, Jiří Michalisko z Ostrawy i Tomasz Ognisty działacz „Solidarności” byli uczestnikami tej konferencji

W obrębie odwału znajduje się zamknięte składowisko odpadów chemicznych – SChO. Z opinii i ekspertyz wynika, że składowisko to było eksploatowane w latach 1991 – 1998, a zdeponowano na nim około 3000 m sześć. odpadów chemicznych. Odpady przykryto materiałem rekultywacyjnym i zabezpieczone folią izolacyjną. W dokumentach eksperckich wskazuje się, że składowisko to można

traktować jako swoisty zamknięty „chemiczny sarkofag” znajdujący się w obrębie ciała odwału.

Nie można wykluczyć potencjalnych skutków dla środowiska, w tym wód podziemnych i powierzchniowych. W celu ochrony składowiska chemicznego przed rozprzestrzenianiem się aktywności termicznej zaprojektowano i wykonano tzw. OVS „A”, czyli oddzielającą ścianę powietrzną. Z materiałów

źródłowych wynika, że skuteczność tego zabezpieczenia budzi poważne wątpliwości – uważa poseł Roman Fritz.

Niepokoje go opinia z 17 marca 2026 r. o stanie ochrony SChO z wykorzystaniem OVS „A”. Wskazuje na „szczególnie alarmujące okoliczności”. OVS „A” nie daje gwarancji pełnej ochrony zamkniętego składowiska odpadów chemicznych przed aktywną termiką. – Wyniki aktualnego monitoringu powinny być przedmiotem szczegółowej analizy także ze strony polskich organów

ochrony środowiska – uważa Fritz.

Dodaje, że sprawa nie może być traktowana jako wewnętrzny problem Republiki Czeskiej, bo odwał Heřmanice znajduje się w regionie powiązanym z dorzeczem Odry. W razie wystąpienia awarii skutki mogą potencjalnie mieć charakter transgraniczny. Dotyczy to Polski, gdzie Odra jest kluczowym systemem rzeczny. – Sprawa wymaga zainteresowania ze strony Minister Klimatu i Środowiska, powinna uruchamiać działania prewencyjne – twierdzi Fritz.

„Ekologiczna bomba”

Komisja Krajowa WZZ „Sierpień 80” napisała na swojej stronie o „Ekologicznej bombie zegarowej tuż przy naszej granicy”. – Mowa o hałdzie Heřmanice – największym tego typu obiekcie w Europie Środkowej. W czym tkwi problem? Niegasnący pożar: Hałda od lat płonie od wewnątrz, emitując do atmosfery niebezpieczne, toksyczne substancje. Tajemnicze chemikalia: To nie tylko odpady wydobywcze. Wewnątrz tej „bomby” znajdują się substancje chemiczne nieznanego pochodzenia. Zagrożenie dla Odry: Wyciek tych toksyn to bezpośrednie niebezpieczeństwo dla ekosystemu rzeki Odry i całego regionu – pisał „Sierpień 80”.

NOWE PRAWO O MOBBINGU W PRACY: łatwiejsza procedura, wyższe odszkodowanie

Senator Henryk Siedlaczek mówił 7 lipca w izbie wyższej o uproszczeniu przepisów związanych z mobbingiem w pracy. – Dla pracownika zmiana ta może oznaczać łatwiejsze opisanie mobbingu i wyższe minimalne roszczenia finansowe. Dla pracodawcy oznacza konieczność sprawdzenia procedur, reakcji na zgłoszenia i realnej profilaktyki, bo sama deklaracja może nie wystarczyć – stwierdzi Siedlaczek.

Zmiany w Kodeksie pracy oraz Kodeksie postępowania cywilnego przewidują ułatwienie pracownikom dochodzenia swoich praw

w przypadkach mobbingu, dyskryminacji i innych form przemocy w miejscu pracy – Pracownicy mogą dostać silniejsze narzędzia do dochodzenia swoich praw, a pracodawcy – nowe obowiązki – zaznaczył H. Siedlaczek.

Obowiązująca definicja mobbingu, znajdująca się w kodeksie pracy, ma ponad 20 lat. Jest skomplikowana, trudna w stosowaniu i często zawodzi zarówno pracowników, jak i pracodawców oraz sądy. Według definicji mobbing oznacza zachowania polegające na uporczywym nękananiu pracownika. – Nowe prawo uniezależnia to od

togo, czy sprawca działań celowo, oraz od tego, czy da się wykazać konkretny uszczerbek na zdrowiu. Do zachowań mobbingowych zalicza się działania fizyczne, werbalne i pozawerbalne (w tym te o charakterze molestowania). Ustawa wprost wskazuje, że mobbing może pochodzić nie tylko od przełożonego, lecz także od współpracowników i podwładnych – dodał senator.

Najbardziej odczuwalna zmiana dotyczy roszczeń finansowych. Ofiara mobbingu może liczyć na zadośćuczynienie nie niższe niż 6-krotność minimalnego wynagrodzenia, a także

odszkodowanie. Według senatora Koalicji Obywatelskiej dla wielu pracodawców oznacza to wyraźny wzrost ryzyka finansowego.

Senator z Rud zastanawia się, czy sądy przygotowane będą na przyjęcie większej liczby spraw związanych z mobbingiem? – Sprawa z oczywistych względów budzi emocje, bo dotyczy pieniędzy, odpowiedzialności i codziennych relacji w pracy. Kluczowe pytanie brzmi: czy firmy zdążą wdrożyć skuteczne zasady, zanim nowe przepisy zaczną działać w praktyce? – podsumował Siedlaczek w swoim lipcowym przemówieniu.

(oprac. m)

Raciborscy politycy po dwóch stronach zmian w PiS

Paweł Jabłoński ostro zareagował na wpis Michała Wosia dotyczący Ryszarda Terleckiego. Woś odpowiedział: „Wiele rzeczy się zmieniło, poza jednym: wciąż Pawle nie trzymasz ciśnienia”.

Sprawa wpisuje się w największy od lat spór wewnątrz Prawa i Sprawiedliwości. Jego tłem jest konflikt wokół stowarzyszenia „Rozwój Plus” Mateusza Morawieckiego, skupiającego część środowiska związanego z byłym premierem. Poseł z Raciborza Paweł Jabłoński zareagował na publikację zamieszczoną na profilu Michała Wosia w mediach społecznościowych, gdzie pojawiło się zdjęcie Ryszarda Terleckiego z komentarzem: „Młodzi. Wykształceni z wielkich miast. Odmłodzona prawnica Mateusza Morawieckiego”. Wpis odnosił się do sytuacji w środowisku pracy.

W swoim wpisie Paweł Jabłoński zaznaczył, że wcześniej wielokrotnie stawał w obronie polityka z Raciborza, między inny-

mi w sprawach dotyczących działań prokuratury wobec opozycji. – Są granice! – rozpoczął publikację. Jak podkreślił, krytyka polityczna jest czymś naturalnym, jednak jego zdaniem nie powinna polegać na wyśmiewaniu wieku i dorobku Terleckiego. – Chłopak ledwo ponad 30 lat, z niewielkim wciąż dorobkiem politycznym, i ma czelność wyśmiewać się z wieku Ryszarda Terleckiego, jednego z najbardziej zasłużonych dla Prawa i Sprawiedliwości polityków, represjonowanego przez komunę, wielkiego polskiego patriotę – napisał. – A gnojek robi to tylko dlatego, że jego banda z Solidarnej/Suwerennej Polski teraz ten PiS przejęła – a Ryszard Terlecki się na to nie chciał zgodzić – stwierdził poseł.

Michał Woś w komentarzu zaznaczył, że screen publikacji dotyczył wpisu, który został usunięty po krótkim czasie na jego polecenie. Woś dodał, że wcześniej sam określił tę publikację jako „nieelegancką”.

(mad)

Ścigani – ich szuka śląska Po

49 Raciborzan jest na liście osób poszukiwanych przez policję za dokonanie przestępstw. Niektórzy są poszukiwani od niedawna, ale większość nawet od 7 lat. Wielu z poszukiwanych to osoby nieplacące alimenty, ale są też sprawcy pobić, oszuści i złodzieje. Listę prezentujemy na podstawie źródeł raciborskiej policji.



Marek Bedronka (poszukiwany od 2020) syn Mariusza i Bożeny, rocznik 1989, zamieszkały przy ul. Elizy Orzeszkowej w Raciborzu; poszukiwany na podstawie: uporczywego uchylania się od obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej.



Rafał Bień „Bingo” (od 2019), syn Krystiana i Anny, rocznik 1980, zam. Rudzka; niszczenie, uszkodzenie cudzej rzeczy; udział w bójce lub pobiciu, zagrożenie innej osobie;



Tomasz Bożek (od 2023), syn Waldemara i Ireny, rocznik 1988, zam. Kolejowa, posiadanie nowych substancji psychoaktywnych.



Łukasz Bryks (od 2022), syn Krystiana i Ewy, rocznik 1985, zam. Opawska, wprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej w znacznej ilości albo uczestniczenie w takim obrocie, kradzież z włamaniem



Krzysztof Bujko (od 2019), syn Tadeusza i Beaty, rocznik 1990, zam. Emilii Pla-

ter, Zabieranie w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, oszustwo, niepowrót bez usprawiedliwionej przyczyny do zakładu karnego



Ireneusz Błaziak (od 2019) syn Sylwestra i Jolanty, rocznik 1997, zam. Londzina, posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych



Wioletta Dąbrowska (od 2019) córka Tadeusza i Elżbiety, rocznik 1978, zam. Rybnicka, uporczywe uchylanie się od wykonania sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej



Grzegorz Dyksiński (od 2019) syn Bronisława i Reginy, rocznik 1961, zam. Kopernika, stosowanie wobec osoby przemocy lub groźby bezprawnej w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności



Paweł Górecki „Chudy”, syn Piotra i Wiesławy, rocznik 1992, zam. Kopernika, narażanie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Zbigniew Grabiński (od 2019), syn Huberta i Bogumiły, rocznik 1982, zam. Włoska, stręczycielstwo i sutenerstwo wobec małoletniego, doprowadzanie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności



Szymon Gunia „Zwierzak, Młody” (od 2023), syn Bogusława i Gertrudy, rocznik 1990, zam. Fabryczna, zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej



Dawid Hadaś (od 2019) syn Jerzego i Brygidy, rocznik 1987, zam. Eichendorffa, Spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, kradzież z włamaniem.



Arkadiusz Issel (od 2019) syn Henryka i Grażyna, rocznik 1970, zam. Mariańska, naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej



Dawid Jakoby (od 2019) syn Andrzeja i Joanny, rocznik 1991, zam. Zacisza, Udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia



Jan Kądzioła (od 2020) syn Władysława i Marii, rocznik 1969, zam. Wileńska, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej, niszczenie, uszkodzenie lub czynienie niezdatną do użytku cudzej rzeczy



Mateusz Karnas (od 2025) syn Bronisława i Barbary, rocznik 1991, zam. Mysłowicka, Posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych



Dawid Knapik (od 2019) syn Edwarda i Janiny, rocznik 1983, zam. Włoska, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby



Marcin Kocur „Filjen” (od 2023) syn Herberta i Korneli, zam. Pomnikowa, Posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych



Dawid Ksol, (od 2024) syn Adama i Violetty, rocznik 1987, zam. Fabryczna, narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Daniel Kurek (od 2019) syn Piotra i Gabrieli, rocznik 1993, zam. Lecznica, kradzież z włamaniem



Paweł Kurowski (od 2022), syn Tadeusza i Teresy, rocznik 1983, zam. Mysłowicka, Uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby, zagrożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa, oszustwo, przywłaszczenie powierzonych rzeczy ruchomej, rozbój



Łukasz Mielczarek (od 2019) syn Witolda i Haliny, rocznik 1984, zam. Szczęśliwa, uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudzające u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotne naruszenie jej prywatności, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby



Anna Musiał (od 2021), córka Dariusza i Iwony, rocznik 1999, zam. Londzina, udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, wywieranie, przemocą lub groźbą bezprawną, wpływu na czynności urzędowe organu administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, oszustwo – typ podstawowy, zabieranie w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej.



Izabela Młynarczyk (od 2019), córka Andrzeja i Jadwigi, rocznik 1975, zam. Czekoladowa, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby, kradzież z włamaniem



Krzysztof Napora (od 2023) syn Henryka i Daniełi, rocznik 1977, zam. Marii Skłodowskiej-Curie, narażanie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Agnieszka Oleksy (od 2022), córka Józefa i Danuty, rocznik 1984, zam. Długa, zabieranie w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, Art. 158 § 1 Udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia



Przemysław Pajestka „Tatra”, (od 2019) syn Sylwestra i Cecylii, rocznik 1989, zam. Bosacka, używanie przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego lub w związku z tym naruszanie jego nietykalności cielesnej, udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia



Damian Pakuła (od 2022), syn Stanisława i Krystyny, rocznik 1990, zam. Miechowska, oszustwo.



Bogdan Parma (od 2022), syn Krzysztofa i Mirosławy, rocznik 1988, zam. Eichendorffa, prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez osobę będącą w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, narażanie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą



Mariusz Pater „Rudy” (od 2023) syn Eugeniusza i Danuty, rocznik 1977, zam. Chorzowska, naraża-

olicja. Mieszkali w Raciborzu

nie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Sławomir Piekarski (od 2019) syn Krzysztofa i Elżbiety, rocznik 1992, zam. War

nyńskiego, niszczenie, uszkodzenie lub czynienie niezdadną do użytku cudzej rzeczy, kradzież z włamaniem, zabieranie w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, uderzanie człowieka lub w inny sposób naruszanie jego nietykalności cielesnej (naruszenie nietykalności cielesnej), znieważanie innej osoby w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudzające u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotne naruszenie jej prywatności



Ryszard Piperek (od 2019) syn Bronisława i Władysławy, rocznik 1972, zam. Opawska, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby



Kamil Puzio (od 2019) syn Jarosława i Elżbiety, rocznik 1992, zam. Chopina, oszustwo – typ podstawowy



Paweł Pych (od 2023) syn Grzegorza i Danieli, rocznik 1980, zam. Chorzowska, narażanie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Klaudia Pyka (od 2019) córka Barbary i Eugeniusza, rocznik 1986, zam. Mariańska, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby



Łukasz Rudek (od 2024) syn Joachima i Aleksandry, rocznik 1984, zam. Kolejowa, narażanie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Walter Schmidt (od 2019) syn Pawła i Krystyny, rocznik 1958, zam. Wschodnia, Poświadczanie w dokumencie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne, przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu, przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego – typ podstawowy, oszustwo, nieskładanie, wbrew przepisom ustawy, rocznego sprawozdania finansowego lub sprawozdania z działalności jednostki we właściwym rejestrze sądowym, podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w deklaracji lub oświadczeniu składanym organowi podatkowemu albo niedopełnienie obowiązku zawiadomienia o zmianach objętych nimi danych przez podatnika, co naraża na uszczuplenie podatek, który jest małej wartości, podrabianie lub przerabianie dokumentów w celu użycia ich za autentyczne lub używanie podrobionego lub przerobionego dokumentu jako autentycznego, niewpłacenie w terminie na rachunek właściwego organu pobranego podatku przez płatni-

ka lub inkasenta, jeżeli kwota niewpłaconego podatku jest małej wartości



Patrycja Skorupska (od 2023) córka Piotra i Doroty, rocznik 1997, zam. Nowy Zamek, Posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności lub prowadzenia pojazdów albo nie wykonywanie zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany, prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez osobę będącą w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego



Grzegorz Smółka (od 2020) syn Jana i Marii, rocznik 1987, zam. Katowicka, wprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej albo uczestniczenie w takim obrocie, prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez osobę będącą w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego



Radosław Solarz (od 2025), syn Henryka i Władysławy, rocznik 1993, zam. Chodkiewicza, podrabianie lub przerabianie dokumentów w celu użycia ich za autentyczne lub używanie podrobionego lub przerobionego dokumentu jako autentycznego, niszczenie,

uszkodzenie lub czynienie niezdadną do użytku cudzej rzeczy, grożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (groźba karalna), zabieranie w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, znieważanie innej osoby w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła



Sebastian Staszak „Bocian” (od 2022), syn Mirosława i Małgorzaty, rocznik 1986, zam. Eichendorffa, uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby



Henryk Szostek (od 2019) syn Władysława i Stanisławy, rocznik 1960, zam. Kościuski, oszustwo – typ podstawowy



Mariusz Wiczorek (od 2022) syn Krzysztofa i Marioli, rocznik 1979, zam. Klasztorna, Uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby



Tomasz Wiczorkowski (od 2026), syn Wiesławy i Leona, rocznik 1983, zam. Ogrodowa, uprawianie maku, z wyjątkiem maku niskomorficznego, konopi, z wyjątkiem konopi włóknistych lub krzew koki – wbrew przepisom ustawy, jeżeli jest to uprawa mogąca

dostarczyć znacznej ilości słomy makowej, liści koki, żywicy lub ziela konopi innych niż włókniste



Grzegorz Woźnica (od 2019) syn Roberta i Ewy, rocznik 1991, zam. Rogera, niszczenie, uszkodzenie lub czynienie niezdadną do użytku cudzej rzeczy – typ podstawowy, powodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała



Michał Woźnica, (od 2021) syn Roberta i Ewy, rocznik 1993, zam. Rogera, stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego albo osoby do pomocy mu przybranej do przedsięwzięcia albo zaniechania prawnej czynności służbowej, udział w bójce lub pobiciu



Stefan Wrzodek (od 2019) syn Hermana i Stefani, rocznik 1969, zam. Pomnikowa, narażanie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych



Daniel Zysko (od 2023) syn Zdzisława i Aliny, rocznik 1974, zam. Kolejowa, wMaprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej w znacznej ilości albo uczestniczenie w takim obrocie, branie udziału w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnie-

nie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego



Marek Żyłka (od 2019) syn Ryszarda i Barbary, rocznik 1971, zam. Kręta, spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni, nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

POWIAT BARDZIEJ PIŁKARSKI

29 lipca 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Raciborzu podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy Powiatem Raciborskim a Śląskim Związkiem Piłki Nożnej.

Dokument podpisali: Starosta Raciborski Grzegorz Swoboda, Wicestarosta Ewa Lewandowska, Prezes Śląskiego Związku Piłki Nożnej Henryk Kula oraz Prezes Podokręgu Racibórz Andrzej Starzyński.

Porozumienie otwiera nowe możliwości wspólnych działań na rzecz rozwoju piłki nożnej oraz promocji aktywnego i zdrowego stylu życia wśród mieszkańców Powiatu Raciborskiego. W planach są wydarzenia sportowe i edukacyjne, szkolenia, konferencje oraz inicjatywy skierowane do dzieci, młodzieży i dorosłych.

Prezes Śląskiego Związku Piłki Nożnej Henryk Kula podkreślił, że Powiat Raciborski od lat aktywnie wspiera rozwój piłki nożnej i jest ważnym partnerem środowiska sportowego, a podpisane porozumienie pozwoli jeszcze skuteczniej realizować wspólne przedsięwzięcia. Starosta Raciborski Grzegorz Swoboda zaznaczył, że inwestowanie w rozwój dzieci i młodzieży poprzez sport jest jedną z najlepszych inwestycji w przyszłość lokalnej społeczności. (red)

SZLAKI TURYSTYCZNE I PĄTNICZE

w Kraju Morawsko-Śląskim



WĘDRÓWKA KRAINĄ

Kraj Morawsko-Śląski to region, który potrafi zaskoczyć każdego miłośnika wędrówek. Oferuje różnorodny krajobraz od szczytów Beskidów, przez gęste lasy, po historyczne miejsca pielgrzymkowe. To nie tylko pokonywanie kilometrów, ale także poznawanie historii, tradycji i unikalnej atmosfery północno-wschodniej części Republiki Czeskiej.

WĘDROWANIE CZYLI PODRÓŻ PEŁNA NAUKI I DOŚWIADCZEŃ

Wędrowanie jest jedną z najstarszych form podróżowania. W przeciwieństwie do zwykłej turystyki, jej głównym celem nie jest jak najszybsze dotarcie do celu, lecz sama podróż. Pielgrzymi i turyści odkrywają podczas podróży nowe miejsca, poznają lokalną kulturę, historię i naturalne piękno krajobrazu. Wędrowanie daje także możliwość spowolnienia tempa codziennego życia, odpoczęcia od nowoczesnej technologii i poświęcenia czasu własnym

myślom. W ostatnich latach wędrówki stały się coraz popularniejszą formą aktywnego spędzania czasu wolnego. Ludzie wybierają trasy jednodniowe lub wielodniowe, podczas których pokonują pieszo dziesiątki kilometrów. Wędrowanie przynosi wiele korzyści zdrowotnych, takich jak poprawa kondycji fizycznej, redukcja stresu oraz wzmacnianie odporności psychicznej. Jednocześnie pozwala nawiązać głębszą relację z miejscem, które odwiedzamy, ponieważ poznajemy krajobraz we własnym tempie i wszystkimi zmysłami.

SZLAK CYRYLA I METODEGO

Jednym ze szlaków przebiegających przez kraj morawsko-śląski jest Szlak Cyryla i Metodego. Ta wielodystansowa trasa pielgrzymkowa została utworzona na cześć św. Cyryla i Metodego, którzy w IX wieku przynieśli chrześcijaństwo, edukację i pismo starocerkiewnosłowiańskie do Wielkich Moraw. Szlak łączy ważne miejsca historyczne, kulturowe i duchowe w kilku krajach europejskich oraz daje pielgrzymom możliwość poznania krajobrazu i historii Europy Środkowej. W Kraju Morawsko-Śląskim szlak prowadzi głównie przez malownicze okolice Beskidu Morawsko-Śląskiego. Pielgrzymi przechodzą przez górskie grzbiety, wędrują leśnymi ścieżkami i przez tradycyjne górskie wioski, a podczas podróży odwiedzają liczne pątnicze miejsca i zabytki kultury. Najbardziej znane miejsca na trasie to Radhošť, Pustevny, Bílý Kříž lub Kozubová. Trasa oferuje zachwycające widoki na okolicę, a jednocześnie przestrzeń do relaksu, refleksji i poznawania lokalnych tradycji. Szlak Cyryla i Metodego jest przeznaczony nie tylko dla pielgrzymów. Coraz częściej korzystają z niego turyści poszukujący aktywnego wypoczynku połączonego z poznawaniem historii i przyrody. Wędrówka tą trasą to wyjątkowa okazja, by poznać kraj morawsko-śląski z innej perspektywy.



SZLAKI TURYSTYCZNE I PĄTNICZE

w Kraju Morawsko-Śląskim



SZLAK PRZES REPUBLIKĘ CZESKĄ

Szlak przez Republikę Czeską to projekt dla długodystansowców, którzy chcą poznać ten kraj pieszo, trasami prowadzącymi głównie wzdłuż granicy państwowej. Szlak został stworzony po to, by inspirować ludzi do odkrywania piękna czeskiego krajobrazu, lokalnej historii i dziedzictwa kulturowego. Trasa podzielona jest na północną i południową odnogę, a łącznie ma ponad 2000 kilometrów. Wędrowcy mogą wybrać, czy ukończyć tylko pojedyncze etapy, czy wyruszyć w kilkutygodniową podróż przez całą republikę Czeską. W kraju morawsko-śląskim szlak ten prowadzi wędrowców głównie przez góryste tereny Beskidów i Beskidu Cieszyńskiego. W odróżnieniu od Szlaku Cyryla i Metodego, który kojarzony jest głównie z tradycją duchową i pielgrzymkami, Szlak przez Republikę Czeską oferuje szersze spojrzenie na obraz bogactwa przyrodniczego i kulturowego regionu. Podczas podróży wędrowcy przechodzą przez rozległe lasy, górskie łąki i tradycyjne wioski beskidzkie, mogąc odwiedzić wiele interesujących miejsc. Jednym z najważniejszych jest Lysá Hora, najwyższy szczyt Beskidu Morawsko-Śląskiego, skąd rozciągają się piękne widoki na okoliczną krainę. Trasa prowadzi następnie obok zbiornika wodnego Šance, który jest ważnym źródłem wody pitnej i jednocześnie imponującym elementem krajobrazu. Ciekawym przystankiem jest także szczyt Velký Javorník ze schroniskiem turystycznym i pięknymi widokami na okoliczne góry.

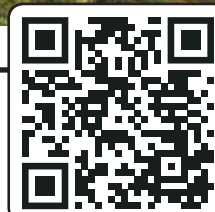
VIA CZECHIA – NOWOCZESNA TRASA PRZES REPUBLIKĘ CZESKĄ

Jest to system wielodystansowych szlaków pieszych łączących najciekawsze miejsca przyrodnicze, kulturowe i historyczne w Republice Czeskiej. Celem projektu jest zaoferowanie wędrowcom możliwości zwiedzania poszczególnych regionów pieszo i ze znacznie intensywniejszymi doznaniem krajobrazowymi niż podczas zwykłej podróży. Trasy podzielone są na kilka tematycznych odnóg i prowadzą przez tereny górskie, obszary chronione, historyczne miasta oraz ważne zabytki. Do najważniejszych miejsc na trasie można zaliczyć szczyt Praděd, najwyższą górę na Morawach z charakterystycznym nadajnikiem i wieżą widokową. Następnie trasa prowadzi obok wodospadów Vodopády Bílé Opavy, które są jednymi z najpiękniejszych wodospadów w całym kraju. Ciekawym przystankiem są także Rešovské vodopády, gdzie turyści mogą podziwiać romantyczną dolinę z drewnianymi kładkami i formacjami skalnymi. Trasa prowadzi także obok zabytków historycznych i technicznych, na przykład w okolicach Krnowa lub Opawy, które należą do najstarszych miast w regionie.



Dziesięć Przykazań Wędrowca:

- 1 **Wysokiej jakości buty trekkingowe**
» wygodne i dobrze sprawdzone buty to podstawa udanej podróży.
- 2 **Dużo wody**
» regularny reżim picia jest niezbędny do całodziennego chodzenia.
- 3 **Jedzenie i przekąski energetyczne**
» takie jak owoce, orzechy, batony czy suszone owoce.
- 4 **Mapa lub nawigacja w telefonie komórkowym**
» pomogą w orientacji na trasie.
- 5 **Power bank**
» gwarantuje, że telefon będzie naładowany nawet podczas dłuższych etapów.
- 6 **Apteczka**
» plastry na pęcherze, bandaż, środki dezynfekujące i niezbędne leki mogą być bardzo pomocne.
- 7 **Płaszcz przeciwdeszczowy lub wodoodporna kurtka**
» pogoda może się szybko zmienić.
- 8 **Odpowiednie ubrania do różnych warunków**
» najlepiej warstwowe, by dostosować się do temperatury.
- 9 **Dokumenty i gotówka**
» nie da się wszędzie płacić kartą.
- 10 **Sprzęt do spania**
» to zależy od tego, jaka trasa została zaplanowana.



Czym rada Powiatu Raciborskiego b

Tomasz Zygmunt Cofala (rocznik 1974)



Zawodowy kurator Sądu Rejonowego w Raciborzu, członek GKRPA w Nędzy; oszczędności: 38 122,13 zł; PPK 1485,36 zł; mieszkanie o pow. 64 m kw o wartości 360 tys. zł; działka rolno-budowlana o wartości 200 tys. zł; dochody: SR Racibórz 214 316,69 zł; SO Opole 176,64 zł; SO Kraków 441,60 zł; SO Rybnik 4323,39 zł; Gmina Nędza 1880 zł; SO Gliwice 618,24 zł; Dieta radnego 38 940 zł; samochód Audi Q3 z 2021, zaliczka na zakup miejsca postojowego SM Nowoczesna 9471,30 zł.

Adrian Franciszek Plura (rocznik 1971)



Dyrektor SP w Rudach; oszczędności 85 tys. zł; dom o pow. 144 m kw o wartości 300 tys. zł; działka budowlana 0,1124 ha o wartości 35 tys. zł; dochód: 163 136,11 zł; dieta radnego 29 006,50 zł; samochody: vw polo z 2005, vw passat z 2003, vw passat z 2017, vw golf z 2002, honda shadow z 1999, yamaha drag star z 2000.

Tomasz Bogumił Kusy (rocznik 1975)



Oszczędności 81 tys. zł; 1,4 tys. euro, 5 tys. zł CZK, 150 USD, 100 GBP, akcje, obligacje (IKE) na kwotę 1334 tys. PLN; dom o pow. 86,6 m kw. z działką i budynkiem gospodarczym o wartości 600 tys. zł; mieszkanie o pow. 94,61 m kw o wartości 400 tys. zł; akcje CYFRPLSAT 285, DTR 595, ORANGEPL 400, PKNORLEN 420 – osiągnął dochód 2213 zł; nabył mieszkanie w przetargu od UM Racibórz za 248,5 tys. zł; prowadzi działalność gospodarczą (zawieszona); umowa o pracę 62 687 zł; świadczenie 800+, wyprawka 19200 zł; dieta 18 246 zł; samochody: chevrolet Orlando z 2011, honda civic Type R z 2015, towary handlowe (działalność żony): ok. 464 640 zł;

Małgorzata Maria Paletta z d. Marciniak (rocznik 1971)



Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Pietrowicach Wielkich, Dyrektor Stacji Kultura w Pietrowicach Wielkich; oszczędności: 52828,96 zł, smart saver 8342,43 zł; BS

2393,56 zł; lokata terminowa 20 608,06 zł; lokata 20 000 zł; 8430 euro; dom o pow. 160 m kw. o wartości 360 000 zł; gospodarstwo rolne 0,94 ha o wartości 60 000 zł; dochody: umowa o pracę: GBP 60 664,90 zł; Stacja Kultura 62 993,46 zł; dieta 25 041 zł, zasiłek chorobowy 4 726,70 zł;

Ewa Urszula Lewandowska z d. Swoboda (rocznik 1963)



Wicestarosta Powiatu Raciborskiego; oszczędności 190 224 zł; 23 euro, PPK 55 065 zł; dom o pow. 359,9 m kw o wartości 1 285 000 zł; grunty 0,5887 ha, zabudowa 975 m kw o wartości 2 221 275 zł; dochody: starostwo, świadczenia ZUS – 370 862 zł; samochody: citroen jumper z 2011, citroen jumper z 2015, hyundai Santa Fe z 2023, hyundai Kona z 2023; kredyt w Banku Spółdzielczym 150 tys. zł w związku z działalnością gospodarczą męża.

Magdalena Lenort z d. Kuce (rocznik 1975)



Nauczyciel w SP w Bieńkowicach; oszczędności: 1500 zł; dom o pow. 130 m kw o wartości 300 tys. zł; dochód: 140 768,53 zł; dieta 18169,70 zł; samochód ford focus z 2015, pożyczka na remont domu 18 000 zł;

Ewa Lidia Widera z d. Niedziela (rocznik 1978)



Kierownik w UG w Krzyżanowicach, członek zarządu LGD Morawskie Wrota; oszczędności 1 591 368,56 zł; PPK 1 717,66 zł; grunty orne o pow. 0,7249 ha o wartości 30 tys. zł; dochód: umowa o pracę 179 633 zł; dieta 29 006 zł, św. wychowawcze 19 200 zł, samochód fiat Punto EVO z 2011.

Ryszard Marcin Wolny (rocznik 1969)



Prezes i trener w MKZ Unia Racibórz, oszczędności 40 tys. zł; 5000 euro; dom o pow. 160 m kw o wartości 500 000 zł; dochód: MKZ Unia – 74 tys. zł; MSiT 59 615 zł; dieta radnego 29 543 zł; LUKS Berserkersteam – 1000 zł; PZZ 5600 zł, UM Racibórz – 1000 zł; MKZ Unia Klub Pro 21 686 zł; samochody:

BMW 730 z 2008, Mercedes 320 z 2003 i BMW z 2024, kredyt hipoteczny PlusBank – 50 756 zł;

Szymon Krystian Bolik (rocznik 1987)



Wychowawca w ZPiSdN w Raciborzu; oszczędności 6000 zł; dom o pow. 150 m kw o wartości 650 tys. zł; działka o pow. 0,0272 ha o wartości 1800 zł; dochód – zakład poprawczy 188 688,72 zł; ECK Racibórz 2260 zł; 800+ 28 800 zł; dieta 23 815 zł; samochody honda Accord z 2005 i VW Touran z 2013; kredyt hipoteczny 157 295,13 zł;

Artur Jarosław Wierzbicki (rocznik 1975)



Specjalista ds. harmonogramów w SBB Energy w Opolu; oszczędności 22 000 zł; 200 euro; mieszkanie o pow. 48,7 m kw, o wartości 282 tys. zł; dochód ze stosunku pracy 95 022,44 zł; dieta 29 006,50 zł; renauld Scenic z 2010; kredyt w mBanku 11740 zł

Eugeniusz Wiktor Kura (rocznik 1961)



Właściciel gospodarstwa rolnego; oszczędności 56 116 zł; dom o powierzchni 120 m kw. o wartości 350 tys. zł; gospodarstwo rolne ogólnoużytkowe o pow. 11,39 ha plus 1 ha dzierżawy; wartość 650 tys. zł z zabudowaniami; uzyskał dochód 40 000 zł; dieta radnego 36 569 zł; ford Kuga 2.0 TDCi z 2010.

Marek Bugdol (rocznik 1966)



Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, prezes PK Racibórz; oszczędności 1 276 427,16 zł; 15 041,24 euro; dom o pow. 262,08 m kw. O wartości ok. 600 tys. zł; mieszkanie o wartości 46,10 m kw o wartości 452 tys. zł; działka rolno-leśna 36 tys. zł; działka pod zabudowę 150 tys. zł; grunty rolne 10,5 ha 650 tys. zł; działka zabudowana 465 tys. zł; dochód: 261 584,52 zł; praca na etacie 324 738,87 zł; działalność: 320 266,36 zł; prawa autorskie 2850 zł; inne źródła: 7226,40 zł; dieta: 29 086 zł; dzierżawa: 200 zł; samochód BMW z

ogata

W poprzednim numerze przyjrzelśmy się oświadczeniom majątkowym radnych Raciborza. Pod koniec lipca na stronach internetowych starostwa powiatowego zamieszczono aktualne oświadczenia majątkowe radnych Powiatu Raciborskiego. Publikujemy ich zestawienie.

2022, zegarek Omega za 22000 zł;

Krzysztof Mirosław Bajerski (rocznik 1993)



Kierownik w Exorigo -Upos SA w Gliwicach; oszczędności 23 696,75 zł; dom o pow. 380 m kw. o wartości 600 tys. zł; budynek gospodarczy 30 tys. zł, działka 25 m kw 8 tys. zł, dochód ze stosunku pracy 67 215 zł, umowy zlecenie 2326 zł, dieta 17 479 zł, dieta sołtysa 4 tys. zł; samochód Suzuki Grand Vitara z 2006 roku; kredyt Czyste Powietrze 38 970 zł; kredyt na zakup pompy ciepła 20 125 zł.

Marek Kurpis (rocznik 1969)



Etatowy członek Zarządu Powiatu Raciborskiego; oszczędności 59 862 zł; ubezpieczenie emerytalne III Filar 60 100 zł; PPK 23 280 zł; mieszkanie 65,81 m kw 330 tys. zł; 38,6 m kw. o wartości 190 tys. zł; 38,4 m kw o wartości 190 tys. zł; garaż o wartości 40 tys. zł; dochód zatrudnienie 331 463 zł, umowa zlecenie ANS Racibórz 3 456 zł, wynajem mieszkania 8 550

zł, zbycie papierów wartościowych 10 546,70 zł; samochody: peugeot 3008 z 2013, Suzuki Swift z 2009; kredyt hipoteczny 80 717 zł

Piotr Olender (rocznik 1960)



Profesor uczelni ANS Racibórz, oszczędności 420 tys. zł, mieszkanie 63 m kw o wartości 330 tys. zł, mieszkanie 47,7 m kw o wartości 600 tys. zł, mieszkanie o wartości 47 m kw o wartości 230 tys. zł, garaż o wartości 30 tys. zł; dochód ze stosunku pracy 85 240 zł, plus 85 528 zł (przychód wolny od podatku), prawa autorskie 175 zł, inne źródła 1419 zł, dieta 29 696 zł, samochód renault Captur 2019

Rita Maria Serafin z d. Pchałek (rocznik 1957)



Oszczędności 112 480 zł, dom o pow. 137,5 m kw o wartości 600 tys. zł, działka 16,52 ara, zabudowania 78 m kw, działka 160 tys. zł, emerytura 111 692,37 emerytura, dieta 36 492 zł, samochody fiat punto z 2011, hyundai Tucson z 2016.

Anna Maria Iskała z d. Miczka (rocznik 1952)



Emerytka, oszczędności 239 506 zł, dom o wartości 200 tys. zł – 224 m kw, gospodarstwo rolne o pow. 1,2 ha o wartości 70 tys. zł, emerytura 122 797 zł, dieta 24 275 zł, Gmina Nędza 6 038 zł, samochody Hyundai i10 z 2015, motocykl Harley Davidson 1997, Toyota Corolla Gross 2022

Grzegorz Mirosław Swoboda (rocznik 1981)



Starosta raciborski, oszczędności 230 tys. zł, PPK 61 763 zł, dom o wartości 160 m kw o wartości 900 tys. zł, mieszkanie o pow. 49,63 m kw o wartości 220 tys. zł, działka budowlana 8 arów i 8 arów o wartości 90 i 110 tys. zł, członek rady nadzorczej JSW SiG 29 575 zł, wynagrodzenie 278 041 zł, inne 600 zł, 800+ 19 200 zł; samochody Hyundai i30 z 2009, Hyundai Tucson z 2020.

Paweł Piotr Klima (rocznik 1982)



Prowadzi firmę „Klima Paweł”, oszczędności 97 300 zł, 850 euro, III Filar 7500 zł, dom o pow. 143 m kw o wartości 550 tys. zł, mieszkanie o pow. 36,69 m kw o wartości 187 tys. zł, lokal użytkowy 89 m kw o wartości 195 tys. zł, lokal użytkowy o pow. 164,54 m kw o wartości 225 tys. zł, działka gruntu 0,9 ha o wartości 20 tys. zł; dochód z działalności 96 303 zł, dieta 17 786 zł, wynajem mieszkania 22 800 zł, 800+ 19 200 zł, „Dobry start” 600 zł, inne źródła 1782 zł; samochody Mitsubishi Outlander 2018, Honda ADV 2024.

Łukasz Franciszek Mura (rocznik 1987)



Górnik w PGG KWKROW; oszczędności 60 tys. zł, gospodarstwo rolne 6,5 ha o wartości 300 tys. zł, dochód: 16 264 zł, działka rolna 0,37 ha, 15 tys. zł, dieta 17 556 zł, umowa o pracę 156 197,63 zł; samochody KIA Stonic z 2018, Audi Q5 Sportback z 2024.

Sebastian Marcin Mikołajczyk (rocznik 1983)



KPP w Raciborzu – asystent WRD; oszczędności 20 tys. zł, 500 euro, dochód 143 535,53 zł, dieta 18 093,05 zł; samochód Toyota Avensis 1.6 z 2017, kredyt w ING Bank Śląski 19 224 zł.

Miejsce ukrycia i magazyn OC powstaną za 4 mln zł

Starosta raciborski Grzegorz Swoboda oraz wicestarosta Ewa Lewandowska podpisali umowę na realizację zadania pn. „Budowa miejsca ukrycia i magazynu Obrony Cywilnej przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu”.

Wykonawcą inwestycji została firma BEN-BUD Sp. z o.o. z siedzibą w Żorach, reprezentowana przez prezesa Janusza Benisza, który podpisał umowę w imieniu spółki. Kwota: 4 079 951,24 zł.

– To kolejny ważny etap inwestycji, która w przyszłości przyczyni się do poprawy warunków funkcjonowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu oraz wzmocni system bezpieczeństwa w całym regionie – twierdzą urzędnicy starostwa.

– Serdeczne podziękowania kierujemy do Wojewody Śląskiego Marka Wójcika, Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu st. bryg. Jarosława Ceglarka oraz Zastępcy Komendanta Powiatowego PSP w Raciborzu st. bryg. Rolanda Kotuli za zaangażowanie, otwartość na współpracę i wspólne działania na rzecz realizacji tej ważnej inwestycji – podkreślają przy placu Okrzei.

Jak wskazują w starostwie, dzięki partnerskiej współpracy możliwe jest

skuteczne pozyskiwanie środków oraz realizacja przedsięwzięć, które bezpośrednio wpływają na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Powiatu Raciborskiego. – Wspólne działania samorządu i służb są najlepszym przykładem odpowiedzialnego podejścia do budowania nowoczesnego i odpornego systemu ochrony ludności – przekazała mediom Mariola Wolnik ze starostwa. (red)



■ Komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu st. bryg. Jarosław Ceglarek i starosta raciborski Grzegorz Swoboda

REGIONALNA DROGA RACIBÓRZ – PSZCZYNA Z RZUCHOWA DO RYDUŁTÓW RUSZYŁ PRZETARG ZA PRAWIE 3 MLN ZŁ

Racibórz ogłosił przetarg na aktualizację dokumentacji odcinka RDRP z Rzuchowa do Rydułtów. Projektant będzie miał 14 miesięcy na przygotowanie materiałów, w tym wniosku o decyzję ZRID.

Przetarg został ogłoszony przez gminę Racibórz, która koordynuje przygotowanie dokumentacji dla niewybudowanych fragmentów Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna.

Zamówienie obejmuje etap drugi trasy – od węzła przy ul. Pstrąskiej w Rzuchowie, wraz z całym węzłem, do ul. Raciborskiej w Rydułtówach. Droga została zaprojektowana w klasie GP, czyli jako droga główna ruchu przyspieszonego z dwiema jezdniami i dwoma pasami ruchu w każdym kierunku.

Prawie 3 mln zł na aktualizację dokumentacji

Szacunkowa wartość prac projektowych wynosi 2 930 446,67 zł netto. Firmy zainteresowane zamówieniem mogą składać oferty do 31 sierpnia do godz. 11.30. Ich otwarcie zaplanowano pół godziny później.

Jedynym kryterium wyboru wykonawcy będzie

cena. Przewidywany okres realizacji zamówienia rozpoczyna się 21 września 2026 roku i kończy 21 listopada 2027 roku. Wykonawca będzie miał maksymalnie 14 miesięcy od podpisania umowy na zrealizowanie całego zadania.

Mapy, projekty, podziały działek i raport środowiskowy

Zakres zamówienia jest szeroki. Projektant będzie musiał zaktualizować dokumentację budowlaną, geodezyjną i środowiskową, uwzględniając zmiany przepisów oraz zagospodarowania terenu, które nastąpiły od czasu przygotowania wcześniejszych opracowań.

Prace obejmą m.in. wykonanie map do celów projektowych, aktualizację projektu drogowego i obiektów inżynierskich, dokumentacji sieci wodociągowej, kanalizacyjnych, energetycznych i telekomunikacyjnych oraz projektów

podziału nieruchomości.

Wykonawca przygotuje również nową prognozę ruchu dla całego niewybudowanego przebiegu RDRP, inwentaryzację przyrodniczą, ponowny raport oddziaływania na środowisko, projekty organizacji ruchu, kosztorysy oraz dokumentację rozbiórki obiektów kolidujących z inwestycją. Konieczne będzie także uzyskanie pozwoleń wodnoprawnych.

Wniosek o ZRID do końca lipca 2027 roku

Jednym z najważniejszych zadań będzie przygotowanie wniosku o wydanie decyzji ZRID, czyli zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Wraz z wymaganymi mapami, analizami i opiniami ma on zostać przygotowany do 30 lipca 2027 roku.

Projekty wykonawcze, techniczne, kosztorysy i część pozostałej dokumentacji mają zostać ukończone w ciągu sześciu miesięcy od złożenia wniosku o ZRID. Całe zamówienie powinno zakończyć się najpóźniej w listopadzie 2027 roku.

Wcześniej była mowa o budowie w 2027 roku

W czerwcu prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz ocenił, że aktualizacja dokumentacji odcinka Rybnik–Rydułtowy może wkrótce dobieć końca, a prace budowlane mogłyby ruszyć w 2027 roku.

Ogłoszony właśnie przetarg pokazuje jednak, że przed rozpoczęciem robót pozostaje jeszcze rozbudowany etap projektowy. Postępowanie dotyczy wyłącznie dokumentacji, a nie wyboru firmy budowlanej.

Nie przesądza również, czy i kiedy zostaną zabezpieczone pieniądze na realizację drogi.

Aby drogowcy mogli wejść na plac budowy, konieczne będą m.in. ukończenie projektów, uzyskanie decyzji ZRID, zapewnienie finansowania oraz przeprowadzenie osobnego przetargu na roboty. Na dziś nie można więc traktować 2027 roku jako prawdopodobnego terminu rozpoczęcia budowy.

Jeden z trzech brakujących odcinków

Odcinek od Rzuchowa do Rydułtów jest jednym z trzech fragmentów, których brakuje do stworzenia czteropasmowego połączenia Raciborza z autostradą A1.

Po jego realizacji do przygotowania i budowy pozostaną jeszcze odcinki biegnące przez gminę Kornowac oraz Racibórz. Łącznie mają około 15 km, z czego fragment raciborski liczy około 10 km i wymaga m.in. budowy nowego mostu nad Kanałem Ulgi.

Przygotowanie raciborskiego odcinka jest dodatkowo związane z procedurą formalnej likwidacji nieczynnej linii kolejowej nr 176 w rejonie Dębicza. Miasto chce prowadzić aktualizację dokumentacji równolegle, aby nie stracić ważności decyzji środowiskowej.

Ogłoszenie przetargu dla odcinka Rzuchów – Rydułtowy oznacza, że przygotowania do kolejnego etapu RDRP weszły w formalną fazę. Do pojawienia się maszyn budowlanych pozostaje jednak jeszcze kilka ważnych decyzji i postępowań.

(Żet)

Ewa Hac nie jest już dyrektorką Miejskiego Zarządu Budynków w Raciborzu

W Miejskim Zarządzie Budynków w Raciborzu doszło do niespodziewanej zmiany. Prezydent Jacek Wojciechowicz rozwiązał z dyrektorką Ewą Hac stosunek pracy w trybie natychmiastowym. Magistrat nie podał powodów tej decyzji.

Informację o zmianach w miejskiej jednostce Urząd Miasta Racibórz opublikował 29 lipca. Z krótkiego komunikatu wynika, że tego samego dnia prezydent zakończył współpracę z Ewą Hac.

Prezydent Miasta podziękował pani dyrektor za dotychczasową współpracę – przekazał raciborski magistrat.

Urząd nie poinformował, jakie okoliczności doprowadziły do rozwiązania stosunku pracy w trybie natychmiastowym.

Wioletta Śliwińska przejęła obowiązki

Do czasu wyłonienia nowego dyrektora jednostką będzie kierowała Wioletta Śliwińska, dotychczasowa zastępczyni dyrektora.

Według magistratu takie rozwiązanie ma zapewnić ciągłość funkcjonowania zakładu. Urząd nie podał na razie, kiedy i w jakim trybie zostanie wybrany nowy szef MZB.

Dla Wioletty Śliwińskiej nie jest to pierwsza sytuacja, w której czasowo przejmie kierowanie jednostką.

Kierowała MZB również po odejściu Andrzeja Migusa

W 2023 roku z funkcji dyrektora zrezygnował Andrzej Migus, który kierował Miejskim Zarządem Budynków przez 13 lat. Objął sta-



■ Ewa Hac (na zdj.) nie jest już dyrektorem Miejskiego Zarządu Budynków. Do czasu wyboru następcy jednostką kieruje osoba, która pełniła tę funkcję również w 2023 roku.

nowisko w maju 2010 roku i był najdłużej urzędującym dyrektorem zakładu od czasu jego powstania.

Po jego odejściu obowiązki dyrektora również wykonywała Wioletta Śliwińska. Następnie, jeszcze podczas prezydentury Dariusza Polowego, stanowisko objęła Ewa Hac.

Teraz kierownictwo MZB ponownie, przynajmniej tymczasowo, wraca w ręce Wioletty Śliwińskiej.

Ważna jednostka dla miejskich lokatorów

Miejski Zarząd Budynków zajmuje się zarządzaniem należącymi do Raciborza budynkami i lokalami. Jednostka odpowiada m.in. za utrzymanie zasobu komunalnego, remonty, naprawy oraz sprawy związane z korzystaniem z miejskich mieszkań i lokali użytkowych.

(Żet)

LIST DO REDAKCJI**Czy miejska łąźnia solankowa to miejsce, gdzie można poprawić zdrowie, oczyścić drogi oddechowe i bezpiecznie zaznać ochłody w upalne dni?**

Poprzednia kadencja samorządu zaznaczyła pewne trendy naszym mieście. Jednym z nich była gorączkowa, wręcz obsesyjna chęć budowy miejskich łąźni solankowych. W wyniku rywalizacji pomiędzy ówczesnym prezydentem a opozycją, w wyścigu o zasługi w budowie łąźni dla mieszkańców, powstały nawet dwa takie obiekty tj łąźnia przy ul Warszawskiej i druga zwana Zielonymi Płucami Ostroga w tejże dzielnicy. Obydwie posadowiono w sąsiedztwie dużych szkół oraz osiedli mieszkaniowych.

Realizacje łąźni przebiegały z licznymi kontrowersjami, a Zielone Płuca Ostroga z projektu obywatelskiego zostały włączone do inwestycji miejskich, co skutkowało zwiększeniem

planowanego budżetu z ok 900 000 zł na kwotę 3 mln zł (a to dopiero 1 etap tej inwestycji).

Idea łąźni miejskich owiana była legendą, że są to projekty prozdrowotne, pomagające ludziom w leczeniu chorób dróg oddechowych, poprawiające ogólną kondycję i wzmagające odporność na zakażenia.

Obydwa obiekty zostały otwarte, jeszcze przed kampanią wyborczą do nowej kadencji samorządu – czyli propagandowy cel został zrealizowany, publiczne środki z miejskiej kasy wydano.

Po dwu latach obiekty nie wyglądają już tak ładnie, zwłaszcza ten na Ostrogu, bo posadowiono go na pustej działce (pierwotnie przeznaczonej do zabudowy wielorodzinnej) a piękne słońce bezlitośnie niszczy

drewniane elementy tej gigantycznej konstrukcji.

Jednak najważniejszy aspekt tej sprawy jest inny, bo najważniejsze jest zdrowie.

Miejskie łąźnie solankowe były budowane jako odpowiedniki łąźni w miejscowościach uzdrowiskowych (a przynajmniej tak to było przez samorządy lansowane). Jednak to zupełnie inne obiekty. łąźnie w sanatoriach nie mają zamkniętego obiegu solanki, jak obiekty leczenia uzdrowiskowego podlegają nadzorowi sanepidu, zaś łąźnie miejskie mają zamknięty obieg solanki, są jedynie elementami architektury krajobrazu oraz nie podlegają kontroli sanepidu.

Od jakiegoś czasu naukowcy zajmujący się sprawą łąźni miejskich biją na alarm, ponieważ w przeprowadzonych badaniach

wykrywa się np. większą ilość bakterii kałowych niż w oborach z bydłem, w mgiełce wodnej rozpylanej przez miejskie łąźnie można stwierdzić obecność pałeczek Legionella, odpowiedzialnych za masowe zakażenia dróg oddechowych (choroba legionistów).

Paradoksalnie ludzie przychodzą do łąźni dla poprawy zdrowia i odporności, a mogą nabawić się ciężkiej choroby oraz reakcji alergicznych bo mgiełka wodna bywa siedliskiem zarasków i grzybów.

Czy takie zjawiska występują też w naszym mieście? Czy nasze łąźnie są wolne od niebezpiecznych zarasków? Nie ma dowodów, ponieważ łąźnie nie są badane przez sanepid, który nie ma obowiązku ani nawet procedury takich kontroli.

Sprawa jest bardzo po-

ważna i wymaga wyjaśnienia. Bieżące utrzymanie łąźni jest kosztowne (koszty tej na Ostrogu wg informacji ratusza mają wynieść pół miliona złotych. Tylko za okres od kwietnia 2024 roku do końca roku 2026). Wydawanie milionów z miejskiej kasy, by w efekcie rozszerzać chorobotwórcze patogeny to niebezpieczna gra, poza tym spowodowanie zagrożenia dla zdrowia ludzi jest ściągane karnie.

Być może nasi władarze posiadają jakieś aktualne badania epidemiologiczne, twarde dowody, że łąźnie w Raciborzu są bezpieczne (nie mam na myśli przeglądu technicznego urządzenia tylko badań na obecność zarasków). Jeśli takich badań nie ma, to należy je zlecić, bo zdrowie ludzi jest bezcenne.

Raciborzanie, rodzice dzieci mają prawo wiedzieć

czy w pobliżu szkół stoją obiekty służące poprawie zdrowia czy też ogromne budowle, będące w istocie bombami epidemiologicznymi, rozsiewającymi chorobotwórcze zaraski. Seniorzy korzystający z łąźni powinni mieć pewność, że ten obiekt nie zniszczy ich zdrowia.

W tej sprawie potrzebne są twarde dowody i konkretne działania. Tego nie zastąpi lans niektórych samorządowców w mediach społecznościowych. To również zadanie dla radnych, których działania powinny służyć lokalnemu społeczeństwu a troska o mieszkańców winna być ich pierwszą powinnością.

Marek Labus

Lekarz, pediatra laryngolog, specjalista w dziedzinie zdrowia publicznego

**Przebudowa rynku
ZMIERZA DO FINAŁU**

W pierwszej połowie sierpnia nowy wygląd raciborskiego rynku powinien być gotowy. Wykonawca kładzie już płyty z piaskowca, o którym prezydent Jacek Wojciechowicz mówił mieszkańcom, że jest taki jak na Wawelu. Z Katowic przyszły smutne wieści – urząd nie pozyskał kolejnych pieniędzy na przebudowę pozostałej części rynku, placu Dominikańskiego i otoczenia kościoła farnego.

Późną jesienią minionego roku na rynku zasadzono platany i to był pierwszy etap zmian, jakie zaplanował prezydent Wojciechowicz w centralnej części głównego placu Raciborza. Latem 2026 roku ruszyły prace budowlane – kostkę brukową zastępuje piaskowiec, pojawiają się też nowe meble miejskie.

Przebieg prac krytycznie ocenił radny i były wiceprezydent Raciborza – Dawid Waławczyk. Jego zdaniem nietrafiony jest termin prowadzenia inwestycji. Budowlancy „przegonili” klientów z ogródków piwnych ustawionych na rynku. Waławczyk zjadł tam posiłek i stwierdził, że na czas jego pobytu w restauracji stoliki w ogródkach były puste, a to środek sezonu turystycznego dla miasta, w którym odwiedza je wielu gości z zagranicy.

Jacek Wojciechowicz odniósł się krytycznych uwag Waławczyka, komentując je w „Monitorze Samorządowym” w Radiu Vanessa. W kpiącym tonie nie dowierzał, że to akurat ten radny (znany z krytyki poczynąń władarza) ma złe zdanie na temat prac na rynku. Prezydent zapewnił, że inwestycja jest realizowana

terminowo i wkrótce się zakończy.

Prace rozpoczęte w 2025 i kontynuowane teraz miały być wstępem do kosztującej ponad 21 mln zł dużo większej inwestycji na rynku i wokół niego. Miasto Racibórz starało się o unijne dofinansowanie tych robót. Zgłosiło się do działania FESL.09.03: Rewitalizacja obszarów miejskich, finansowanego środkami Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Niestety, w minionym tygodniu urząd marszałkowski podał, że wśród miast, które uzyskały dotację, nie ma Raciborza. Ten konkurował w gronie 55 miast. Projekt przeszedł pozytywnie ocenę formalną (19 innych odpadło), ale nie uzyskał dofinansowania. Dwie dotacje pozyskał Rybnik, przyznano ją również Żorom.

(ma.w)

**Inwalida koczuje pod Biedronką.
Z trudem mówi, nie chodzi**

Pan Gerard nie ma nogi, drugą trzeba amputować. Z powodu niepełnosprawności rąk nie jest w stanie samodzielnie poruszać się na wózku inwalidzkim. Losem mężczyzny zainteresowało się Stowarzyszenie „Serce dla każdego”.

– Miała miejsce skandaliczna lawina zaniedbań, nieludzkiego traktowania przez ochronę zdrowia i opiekę społeczną – uważa Jarosław Harazin ze stowarzyszenia. Dodaje, że szpital ograniczył się do zabiegów higienicznych i zaopatrzenia w pieluchę. – Wypisano go po jednym dniu prosto na bruk – podkreśla społecznik.

– To potwornie chory, bezbronny, niesamodzielny człowiek. Kontakt słowny z nim jest utrudniony – opisuje lider „Serca dla każdego”. Mężczyznę spotkał koczujący



jącego pod największą w Raciborzu Biedronką przy Opawskiej.

Ostatni adres, z którego go eksmitowano (za długi, po przejściu domu przez komornika) to Borucin, ulica Chabrowa. Pan Gerard przebywał w zakładzie karnym. Po jego opuszczeniu

został bez dachu nad głową.

Stowarzyszenie Serce dla Każdego zwróciło się do Gminy Krzanowice o pilne zajęcie się jej bezdomnym. Jarosław Harazin uważa też, że interwencję powinien podjąć raciborski OPS w ramach interwencji kryzysowej.

(oprac. m)

Mieszkańcy mówią „nie” dla hali za Izbą Regionalną w Krzanowicach. Boją się zalewania, hałasu i utraty światła



Jako mieszkańcy budynku położonego naprzeciw planowanej inwestycji wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec realizacji przedsięwzięcia w obecnie planowanej lokalizacji” – mieszkańcy.



■ W sprawie planowanej inwestycji mieszkańcy ul. Wojska Polskiego złożyli pismo do Urzędu Miejskiego w Krzanowicach. Przedstawili w nim swoje zastrzeżenia dotyczące budowy hali, wskazując m.in. na obawy związane z podniesieniem terenu, odwodnieniem, ograniczeniem dostępu światła słonecznego oraz wzrostem uciążliwości wynikających z ruchu ciężkiego sprzętu.

■ Mieszkańcy budynku znajdującego się naprzeciw planowanej inwestycji obawiają się m.in. problemów z odwodnieniem. Jak wskazują, ich nieruchomość leży niżej niż teren, na którym ma powstać hala. Już dziś podczas intensywnych opadów dochodzi tam do zalewania klatki schodowej i piwnic. Ich zdaniem kolejne podniesienie i wyrównanie działki może pogłębić ten problem.

– Jako mieszkańcy czujemy się pominięci w procesie planowania tej inwestycji – czytamy w piśmie mieszkańców ul. Wojska Polskiego w Krzanowicach, które 29 lipca wpłynęło do urzędu miejskiego. To reakcja na plany budowy hali do garażowania i obsługi ciężkiego sprzętu drogowego na gminnej działce za Izbą Regionalną. Autorzy petycji podkreślają, że nie sprzeciwiają się zagospodarowaniu tego terenu, ale nie zgadzają się na inwestycję w obecnie planowanym kształcie. Obawiają się m.in. problemów z odwodnieniem, ograniczenia dostępu światła słonecznego oraz wzrostu uciążliwości związanych z ruchem ciężkiego sprzętu.

Zabrakło dialogu – mówią mieszkańcy

Sprawa, jak mówią mieszkańcy, zaczęła się od informacji, którą otrzymał jeden z właścicieli sąsiedniej nieruchomości. Jego działka bezpośrednio graniczy z terenem planowanej inwestycji, dlatego to właśnie do niego trafiła informacja o planowanych pracach. Pozostali mieszkańcy, jak relacjonują, nie wiedzieli o sprawie. – Zabrakło dialogu – ubolewają.

Postanowili więc zaważyć o swoje. Jak przypo-

minają, nie pierwszy raz. Przed laty pojawił się pomysł budowy w tym miejscu Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Ostatecznie inwestycja nie została zrealizowana, a po latach PSZOK powstał w innej lokalizacji, między Krzanowicami a Bojanowem. Mieszkańcy podkreślają, że nie sprzeciwiają się zagospodarowaniu gminnej działki. Przyznają, że dziś teren nie jest wizytówką gminy, jednak ich zdaniem powinien zostać uporządkowany w sposób, który nie pogorszy warunków życia okolicznych mieszkańców. – To trzeba zrobić z głową – słyszymy od tych, którzy spotkali się z nami w miejscu planowanej inwestycji. Złożyli też w tej sprawie pismo, jego treść dotarła także do naszej redakcji.

Wskazują w nim, że planowana hala ma powstać na działce przy ul. Wojska Polskiego, za Izbą Regionalną. To teren należący do gminy, który obecnie wykorzystywany jest do składowania mienia komunalnego. Z informacji, które dotarły do mieszkańców, wynika, że działka ma zostać najpierw podniesiona i wyrównana, a następnie zabudowana halą przeznaczoną do garażowania i obsługi ciężkiego sprzętu drogowego. Jak wskazują mieszkańcy w piśmie, obiekt ma mieć

około 14,1 m szerokości, 24 m długości oraz około 7,5 m wysokości do kalenicy.

Obawiają się zalewania i utraty światła

W piśmie mieszkańcy wskazują przede wszystkim na problem wód opadowych. Ich zdaniem podniesienie terenu może pogłębić sytuację, z którą już dziś mają się mierzyć. – Jako mieszkańcy budynku położonego naprzeciw planowanej inwestycji wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec realizacji przedsięwzięcia w obecnie planowanej lokalizacji – napisali.

W piśmie przypominają, że na sąsiedniej działce, gdzie powstała hala namiotowa, wcześniej podniesiono poziom terenu o około 1,5 metra. Jak twierdzą, podczas intensywnych opadów woda spływa na ich posesję. – W konsekwencji podczas intensywnych opadów deszczu wody opadowe spływają na nasze podwórko, a następnie dostają się do budynku, powodując zalewanie klatki schodowej oraz piwnic – czytamy w dokumencie.

Mieszkańcy obawiają się, że kolejne prace ziemne i budowa hali mogą pogłębić obecny problem. – W naszej ocenie istnieje realne ryzyko, że planowane podwyższenie terenu

może doprowadzić do dalszego pogorszenia stosunków wodnych i zwiększenia skali zalewania naszej nieruchomości – napisali do miejscowych władz. Domagają się przedstawienia dokumentacji dotyczącej odwodnienia terenu oraz sposobu odprowadzania wód opadowych, która potwierdzi, że inwestycja nie wpłynie negatywnie na sąsiednie nieruchomości.

W piśmie zwracają również uwagę na kwestię nasłonecznienia mieszkań. Jak wskazują, hala miałaby stanąć po wschodniej stronie ich budynku. – Obiekt o wysokości około 7,5 m, przy wyrównanym terenie do rzędnej $\pm 0 = 223,1$ m n.p.m., będzie znacząco ograniczał dostęp światła słonecznego do mieszkań, szczególnie w godzinach porannych – oceniają mieszkańcy. Ich zdaniem problem potęguje ukształtowanie terenu. Wskazują, że znajdują się w niecce, a po podniesieniu działki planowana hala miałaby znajdować się na wysokości niemal 10 metrów i przewyższać stojący naprzeciwko blok mieszkalny.

Ciężki sprzęt obok skateparku i Izby Regionalnej

Kolejne uwagi mieszkańców dotyczą drogi prowadzącej do posesji. Jak

podkreślają, jest ona nieutwardzona, a zwiększony ruch ciężkiego sprzętu może doprowadzić do jej szybkiej degradacji. – Codzienny ruch ciężkiego sprzętu drogowego będzie powodował jej szybką degradację, powstawanie błota, kurzu, hałasu oraz utrudnienia w codziennym funkcjonowaniu mieszkańców – wskazują w piśmie.

Zwracają także uwagę na sąsiedztwo obiektów, z których korzystają mieszkańcy. W pobliżu znajduje się skatepark, altana rekreacyjna oraz Izba Regionalna będąca częścią Gminnego Centrum Biblioteczno-Kulturalnego. Zdaniem autorów petycji baza ciężkiego sprzętu w tym miejscu może oznaczać większy hałas, emisję spalin, zapylenie oraz wzrost ruchu pojazdów.

W swoim piśmie mieszkańcy zwracają się do władz gminy o przeprowadzenie konsultacji społecznych, zorganizowanie spotkania z przedstawicielami gminy oraz inwestora lub projektanta, a także udostępnienie dokumentacji dotyczącej inwestycji. – Jako mieszkańcy czujemy się pominięci w procesie planowania tej inwestycji. Uważamy, że przedsięwzięcie mogące w tak znaczącym stopniu oddziaływać na najbliższe otoczenie powinno zostać

poddane konsultacjom społecznym – stwierdzają.

Wskazują również inne miejsca, które ich zdaniem mogłyby zostać wykorzystane pod tego typu działalność. Wymieniają m.in. teren dawnego wysypiska śmieci w kierunku Strahovic oraz działkę przy ul. Raciborskiej, gdzie obecnie składowane są odpady, ziemia i gruz.

Gmina zabiera głos w sprawie inwestycji

O stanowisko w sprawie planowanej inwestycji zwróciliśmy się również do Urzędu Miejskiego w Krzanowicach. Zapytaliśmy m.in. o cel budowy hali, powody wyboru tej lokalizacji, planowane przeznaczenie obiektu, kwestie związane z podniesieniem terenu oraz rozwiązania mające zabezpieczyć sąsiednie nieruchomości przed ewentualnym wpływem inwestycji. Poprosiliśmy także o informacje dotyczące kosztów przedsięwzięcia, źródeł jego finansowania, w tym ewentualnego dofinansowania, a także etapu przygotowania inwestycji. Odpowiedź urzędu już otrzymaliśmy, jej pełną treść opublikowaliśmy na naszym portalu pod adresem: www.nowiny.pl/250154. Stanowisko gminy ukaże się również w kolejnym papierowym wydaniu „Nowin Raciborskich”. (mad)

Panowie założyli własne KGW. Grzegorzowice mają jedno z nielicznych takich kół w Polsce

Wszystko zaczęło się od prostego pytania: „A może założymy męskie koło?”. Kilka rozmów, pierwsze telefony i szybka mobilizacja mieszkańców sprawiły, że pomysł w krótkim czasie przerodził się w oficjalną organizację. 21 lipca Koło Gospodarzy Wiejskich „Grigo” w Grzegorzowicach zostało wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. To jedna z nielicznych tego typu inicjatyw w Polsce. Z rejestru wynika, że na Śląsku obok „Grigo” działa jeszcze tylko Koło Gospodarzy Wiejskich „Jurajski Zakątek” w Kłobukowicach w gminie Mstów.

Kilka telefonów wystarczyło, by stworzyć nowe koło

Koła Gospodyń Wiejskich od lat kojarzą się przede wszystkim z aktywnością kobiet, pielęgowaniem lokalnych tradycji, kuchnią regionalną i integracją mieszkańców. W ostatnich latach pojawiają się również organizacje łączące kobiety i mężczyzn, działające jako Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich. Nadal rzadkością pozostają jednak inicjatywy tworzone wyłącznie przez mężczyzn. W takiej formule postanowili działać mieszkańcy Grzegorzowic, tworząc Koło Gospodarzy Wiejskich „Grigo”. Na jego czele stanął Paweł Malcharczyk, sołtys Grzegorzowic. W zarządzie znaleźli się także Roman Kostka, sekretarz koła, oraz Grzegorz Krybus, skarbnik.

Pomysł pojawił się nagle, ale szybko zyskał zwolenników. Jak wspomina Paweł Malcharczyk, wszystko zaczęło się 7 lipca od luźnej rozmowy i pytania, czy w Grzegorzowicach mogłoby powstać męskie koło. – Zwykła rozmowa, kilka telefonów i pytanie: A może założymy męskie koło? Okazało się, że taki pomysł trafił na podatny grunt. Już po kilku godzinach mieliśmy 15 osób, które zadeklarowały chęć wspólnego działania. To pokazało, że w Grzegorzowicach nie brakuje ludzi z pasją, energią i chęcią zrobienia czegoś dobrego dla swojej miejscowości – podkreśla.

– podkreśla.

Kilka dni później, 10 lipca, odbyło się zebranie założycielskie. Przyjęto statut, wybrano zarząd oraz podjęto wszystkie uchwały potrzebne do rozpoczęcia procedury rejestracyjnej. Po przygotowaniu dokumentów wniosek trafił do biura powiatowego ARiMR w Raciborzu. Ostatecznie 21 lipca Koło Gospodarzy Wiejskich „Grigo” zostało oficjalnie wpisane do rejestru. – Na ten moment

jesteśmy męskim Kołem Gospodarzy Wiejskich. Takich inicjatyw w Polsce jest nadal bardzo niewiele, dlatego chcemy pokazać, że również mężczyźni mogą aktywnie angażować się w życie swojej miejscowości, pielęgnować lokalne tradycje i wspólnie działać na rzecz mieszkańców – zaznacza przewodniczący organizacji.

Organizacja chce integrować

mieszkańców i kultywować tradycje

„Grigo” to skrót od Grzegorzowic, którym od lat posługują się mieszkańcy tej miejscowości. Określenie jest dobrze znane lokalnej społeczności i używane między innymi przez miejscowy klub sportowy. Koło ma również własny herb, w którym oprócz nazwy znalazł się prom, będący od lat jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli Grzegorzowic. To właśnie on łączy miejscowość z Ciechowicami w gminie Nędza, położonymi po drugiej stronie Odry. Po otwarciu budowanego mostu między obiema gminami jego rola się zmieni, dlatego członkowie koła chcieli zachować go w herbie jako element lokalnej historii i wspomnień wielu pokoleń mieszkańców.

Celem Koła Gospodarzy Wiejskich „Grigo” ma być

przede wszystkim integracja mieszkańców i aktywne włączanie się w życie Grzegorzowic. Członkowie planują organizować festyny, pikniki, spotkania oraz



■ Tak wygląda herb nowo powstałego koła w Grzegorzowicach

gotowanie i lokalne smaki.

W planach są między innymi potrawy z grilla, kociołek oraz regionalne specjały przygotowywane podczas wydarzeń. Pierwszym kulinarnym sprawdzianem dla członków koła będzie Kistenfleisch, tradycyjna potrawa wywodząca się z kuchni niemieckiej, popularna szczególnie podczas imprez plenerowych w Saksonii i Brandenburgii. To długo pieczone, wcześniej marynowane mięso wieprzowe, które dzięki powolnemu przygotowaniu zyskuje charakterystyczną kruchość i aromat.

– Mamy mnóstwo pomysłów, energii i zapału do działania. Wierzymy, że wspólnie stworzymy coś, z czego dumni będą nie tylko członkowie naszego Koła, ale również wszyscy mieszkańcy Grzegorzowic – puentyje Malcharczyk. (mad)

inne wydarzenia dla lokalnej społeczności. Jak zapowiada Paweł Malcharczyk, ważnym elementem działalności będzie także to, co od lat kojarzy się ze śląską gościnnością, czyli wspólne



■ Grzegorzowice mają nowe Koło Gospodarzy Wiejskich „Grigo”. Członkowie planują organizację wydarzeń dla mieszkańców oraz przygotowywanie wspólnych biesiad z potrawami z grilla, kociołkiem i lokalnymi specjami.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU w Nędzy przekroczyła 5,6 mln zł

Ponad 5,6 mln zł wyniosła wartość alkoholu sprzedanego w gminie Nędza w 2025 roku. W tym samym czasie Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zajmowała się 22 osobami zgłoszonymi w związku z nadużywaniem alkoholu. Raport pokazuje także, ile gmina przeznaczyła na profilaktykę i pomoc.

W 2025 roku Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Nędzy prowadziła działania wobec osób, u których nadużywanie alkoholu prowadziło do problemów rodzinnych lub społecznych. Jak wynika z raportu o stanie gminy Nędza za 2025 rok, do komisji wpłynęły 22 wnioski o objęcie postępowaniem osób nadużywających alkoholu. Zgłoszenia składali głównie członkowie rodzin, Komisariat Policji w Kuźni Raciborskiej oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nędzy. Komisja w ciągu roku odbyła 12 posiedzeń, a wszystkie zgłoszone osoby zostały wezwane do udziału w postępowaniu. Podejmowano wobec nich rozmowy interwencyjno-motywuujące, kierowano na konsultacje z terapeutą uzależnień i psychologiem, a w czterech przypadkach wystąpiono do sądu z wnioskiem o zobowiązanie do podjęcia leczenia odwykowego.

Sprzedaż alkoholu przekroczyła 5,6 mln zł

Z raportu wynika również, że w 2025 roku Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Nędzy wydała dwa postanowienia dotyczące opiniowania wniosków o wydanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Na koniec roku na terenie gminy obowiązywały łącznie 44 takie zezwolenia – 30 dotyczących sprzedaży alkoholu przeznaczonego do spożycia poza miejscem sprzedaży oraz 14 zezwoleń na spożycie alkoholu w miejscu sprzedaży.

Dane przekazane przez przedsiębiorców pokazują, że wartość sprzedanego alkoholu w gminie Nędza w 2025 roku wyniosła łącznie 5 621 428,60 zł. Największą część tej kwoty stanowiły napoje o zawartości alkoholu do 4,5 proc. oraz piwo, których sprzedaż osiągnęła 3 231 631,37

zł. Wartość sprzedanego alkoholu powyżej 18 proc. wyniosła 2 008 815,95 zł, natomiast napojów od 4,5 do 18 proc. bez piwa, 380 981,28 zł. Warto jednak zaznaczyć, że dane te pokazują wartość sprzedaży, a nie rzeczywisty poziom spożycia alkoholu przez mieszkańców. Zakupów mogli dokonywać również klienci spoza gminy.

Ponad 54 tys. zł na działania komisji i profilaktykę

Na realizację zadań związanych z przeciwdziałaniem alkoholizmowi i narkomanii gmina przeznaczyła w 2025 roku 54 685 zł. Finansowanie takich działań odbywa się co do zasady ze środków pochodzących z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, które mogą być przeznaczone na realizację gminnego programu profilaktyki. Środki zostały wykorzystane m.in. na wynagrodzenia członków komisji, opinie biegłych, szkolenia, pomoc terapeutyczną i psychologiczną oraz działania profilaktyczne.

Znaczna część środków trafiła na programy skierowane do dzieci i młodzieży. Dofinansowano m.in. zajęcia sportowe, projekty edukacyjne i wypoczynkowe, które miały promować zdrowy styl życia oraz ograniczać ryzyko sięgania po używki. Wśród wspartych inicjatyw znalazły się projekty realizowane przez lokalne kluby sportowe i stowarzyszenia. Dodatkowo Gminne Centrum Kultury oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Nędzy otrzymały 16 tys. zł na realizację programów profilaktycznych. (mad)

W Krzyżanowicach przy kontenerach na odzież lądują gabaryty i gruz

Kontenery przeznaczone na zbiórkę używanej odzieży i tekstyliów w gminie coraz częściej stają się miejscem składowania zupełnie innych odpadów. Urząd Gminy w Krzyżanowicach informuje o narastającym problemie podrzucania gabarytów i odpadów budowlanych oraz ostrzega, że w przypadku braku poprawy sytuacji punkty mogą zostać zlikwidowane. – Czystość naszej gminy zależy od każdego z nas. Szanujmy wspólną przestrzeń i dbajmy o porządek! – apelują urzędnicy.



■ Krzyżanowice przypominają zasady segregacji. Kontenery na tekstylia nie są miejscem na gabaryty. FOT. UG KRZYŻANOWICE (4)



Urząd Gminy w Krzyżanowicach informuje, że w ramach umowy zawartej z firmą WTÓRPOL Sp. z o.o. na terenie gminy rozmieszczono kontenery przeznaczone wyłącznie do zbiórki odzieży, obuwia oraz tekstyliów nadających się do dalszego użytkowania. W ostatnim czasie wokół części z nich pojawia się jednak coraz więcej odpadów, które nie powinny tam trafiać.

Jak przekazuje samorząd, mieszkańcy pozostawiają przy kontenerach m.in. odpady wielkogabarytowe oraz materiały budowlano-rozbiórkowe. W efekcie miejsca przeznaczone do selektywnej zbiórki tekstyliów zaczynają przypominać dzikie wysypiska. Urząd Gminy zwraca uwagę, że takie działania powodują nie tylko problemy estetyczne,

wyższe opłaty ponoszone przez mieszkańców. – Musimy pamiętać, że wyższe wydatki samorządu przełożą się w przyszłości na wyższe stawki opłat dla samych mieszkańców. Każdy kolejny przetarg będzie droższy, jeśli firmy kalkulujące koszty będą musiały uwzględnić sprzątanie dzikich wysypisk – wskazuje Urząd Gminy w Krzyżanowicach.

Jeżeli sytuacja nie ulegnie poprawie, gmina rozważa likwidację kontenerów na odzież w poszczególnych sołectwach.

(oprac. d)



Gdzie oddać odpady zgodnie z zasadami?

Samorząd przypomina, że do kontenerów na odzież powinny trafiać wyłącznie czyste ubrania, obuwie i tekstylia, które mogą zostać ponownie wykorzystane. Zniszczona odzież oraz materiały tekstylne, których nie można już użyć, mieszkańcy mogą bezpłatnie przekazać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Zabełkowie. Do PSZOK-u należy również kierować odpady wielkogabarytowe oraz budowlano-rozbiórkowe. Gabaryty są odbierane bezpośrednio sprzed posesji raz w roku, zgodnie z regulaminem utrzymania czystości i porządku w gminie. Poza wyznaczonym terminem można je dostarczyć samodzielnie do PSZOK w Zabełkowie. Odpady budowlano-rozbiórkowe mieszkańcy mogą oddać bezpłatnie do limitu 300 kg rocznie w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami. Ilości przekraczające ten limit podlegają dodatkowej opłacie.

„VIVA ITALIA” w Krowiarkach, czyli włoskie hity i zabytkowy pałac w tle



FOT. DAWID ŻYMEŁKA (4)

W niedzielne popołudnie 26 lipca Pałac w Krowiarkach ponownie ożył. Zabytkowa rezydencja stała się miejscem spotkania muzyki, historii i dobrej zabawy, a wszystko za sprawą kolejnej odsłony cyklu Fanny Days. Tym razem organizatorzy zabrali uczestników w muzyczną podróż do słonecznej Italii.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 16:00 od otwarcia bram pałacu. Uczestnicy mogli skorzystać ze strefy gastronomicznej, zobaczyć zabytkowe włoskie pojazdy, odwiedzić miasteczko konne, wybrać się na przejażdżkę bryczką, a także zwiedzić mauzo-

leum. Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych oraz pleneru malarskiego w stylu retro.

Głównym punktem programu był wieczorny koncert. O godzinie 18:00 publiczność wysłuchiwała letnich przebojów w wykonaniu Agnieszki Poloczek,

a następnie rozpoczął się koncert „Viva Italia”, podczas którego zabrzmiały największe włoskie hity i przeboje kojarzone z festiwalem w San Remo. Na scenie wystąpili Magdalena Wydrzyńska, Renata Bedrunka oraz Janusz Adamowski, który odpowiadał również za muzyczną oprawę wydarzenia.

Muzyczne spotkanie szybko przerodziło się w pełną energii potańcówkę pod gołym niebem. W otoczeniu zabytkowego pałacu i

parkowej zieleni uczestnicy mogli wspólnie bawić się przy włoskich rytmach, ciesząc się letnią atmosferą i wyjątkowym klimatem tego miejsca.

Wieczór uzupełnił pokaz teatru ognia Enigma, który dostarczył publiczności widowiskowych emocji. Jednym z efektownych elementów finału było również oświetlenie pałacu w barwach włoskiej flagi – zieleni, bieli i czerwieni.

Dawid Żymełka

Opłaty za odpady nie pokryły wszystkich kosztów. Nędza wykorzystała wcześniejszą nadwyżkę

System gospodarowania odpadami w Gminie Nędza w 2025 roku kosztował więcej, niż wyniosły bieżące wpływy z opłat od mieszkańców. Z danych zawartych w raporcie o stanie gminy Nędza za zeszły rok wynika, że dochody z opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów wyniosły 2,45 mln zł, natomiast wydatki związane z funkcjonowaniem systemu osiągnęły poziom 2,74 mln zł.

Różnica pomiędzy wpływami a wydatkami wyniosła około 294,6 tys. zł. Gmina posiadała jednak niewykorzystane środki z poprzednich lat, przeznaczone na funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami. W raporcie wykazano ich wysokość na poziomie 445 221,34 zł.

niez wymagany poziom przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych. W 2025 roku wyniósł on 58,20 proc., przy wymaganym poziomie 55 proc. W obliczeniach uwzględniono także odpady zagospodarowane w przydomowych kompostownikach.

Prawie 3 tys. ton odpadów w ciągu roku

Według danych zawartych w raporcie w 2025 roku z terenu Gminy Nędza zebrano łącznie 2908,88 ton odpadów komunalnych. Największą część stanowiły odpady zmieszane, których odebrano 984,18 ton, oraz bioodpady, których zebrano ponad 730 ton. Mieszkańcy mogli korzystać zarówno z odbioru odpadów sprzed posesji, jak i z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych prowadzonego na podstawie porozumienia z gminą Kuźnia Raciborska. WPSZOK-u można oddawać między innymi odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, opony, odpady budowlane oraz odpady niebezpieczne. Gmina osiągnęła rów-

Ponad tysiąc osób różnicy między meldunkiem a deklaracjami

Raport pokazuje również różnicę pomiędzy liczbą mieszkańców wynikającą z danych meldunkowych a liczbą osób ujętych w deklaracjach dotyczących opłat za odpady. Według danych gminy liczba mieszkańców zameldowanych wynosiła 6697 osób, natomiast w deklaracjach odpadowych wykazano 5380 osób. Oznacza to różnicę 1317 osób. Sama różnica nie oznacza automatycznie nieprawidłowości, ponieważ wpływ na liczbę osób ujętych w deklaracjach mogą mieć m.in. osoby przebywające poza miejscem zameldowania. Dane te pokazują jednak skalę różnicy pomiędzy ewidencją mieszkańców a systemem opłat za odpady.

(mad)

AUTOPROMOCJA

Więcej firm zniknęło niż powstało. Co działo się z biznesem w Krzyżanowicach?

Jak wynika z raportu o stanie gminy Krzyżanowice za 2025 rok, na koniec grudnia ubiegłego roku liczba przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy wynosiła 586.

Dane dotyczą osób fizycz-

nych wpisanych do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, czyli prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą jednoosobowo lub jako wspólnicy spółek cywilnych. W 2025 roku 17 osób założyło własną

działalność gospodarczą, a 25 przedsiębiorców wykreśliło swoje wpisy z ewidencji. Oznacza to, że liczba wykreśliń była o 8 większa niż liczba nowych rejestracji. Nie musi to jednak oznaczać spadku aktywności gospodarczej, ponieważ

w rejestrze odnotowywane są także zmiany, zawieszenia oraz wznowienia działalności. Łącznie w ciągu roku wprowadzono do systemu CEIDG 138 wniosków przedsiębiorców.

(mad)

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

DODAJ OGŁOSZENIE NA [PRACA.NOWINY.PL](https://praca.nowiny.pl)

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Ich miłość przetrwała 50 lat, ale procedury trwają zbyt długo. Jubilaci czekają na medal za wspólne życie

Pół wieku wspólnego życia mają już za sobą, ale na państwowe odznaczenie wciąż czekają. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie miał być dla nich symbolem wspólnie przeżytych lat i wyjątkową chwilą po 50 latach małżeństwa. Zamiast uroczystości są jednak miesiące oczekiwania. W niektórych przypadkach jubilaci umierają, zanim zdążą odebrać wyróżnienie, na które czekali po pół wieku razem. Problem z przyznawaniem medali dotknął całą Polskę, także nasz region.

Jubileusz, na który nie wszyscy zdążą doczekać

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadaje Prezydent RP małżonkom, którzy przeżyli wspólnie 50 lat. Procedura rozpoczyna się w Urzędzie Stanu Cywilnego właściwym dla miejsca zamieszkania jubilatów. Następnie dokumenty trafiają do urzędu wojewódzkiego, a później do Kancelarii Prezydenta RP, która podejmuje decy-

zję o przyznaniu odznaczenia. Dopiero po jej wydaniu samorząd może zorganizować uroczystość wręczenia medalu.

Skala oczekiwania na decyzję stała się problemem ogólnopolskim. W czerwcu z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów płynął komunikat, że do 6 sierpnia 2025 r. do Kancelarii Prezydenta RP wpłynęło 79 394 wnioski o nadanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W tym czasie rozpatrzono 924 wnioski, co stanowi około 1,2 proc. wszystkich spraw skierowanych do rozpatrzenia.

– Wiele z tych par może nie doczekać w zdrowiu do momentu odbioru medalu – mówił minister Jan Grabiec podczas konferencji prasowej.

Opóźnienia dotknęły także nasz region. Urzędy Stanu Cywilnego są gotowe do organizacji uroczystości i uhonorowania jubilatów, jednak bez decyzji o przyznaniu odznaczenia nie mogą ich przeprowadzić. W praktyce część wydarzeń przesuwana jest nawet o rok.

Dla wielu par to wyjątkowa chwila. Medal jest nie tylko państwowym wyróżnieniem, ale także symbolem wspólnie przeżytych lat. Warto pamiętać, że małżeństwa świętujące dziś złote gody często były zawierane, gdy jubilaci mieli niewiele ponad 20 lat, a czasem około 30. Po doliczeniu pół wieku wspólnego życia osoby oczekujące na odznaczenie mają często ponad 70, a nawet 80 lat. Dlatego każda zwłoka ma dla nich znaczenie. Zdarzają się przypadki, że małżonkowie umierają, zanim zdążą odebrać medal za wspólnie przeżyte 50 lat.

Kancelaria tłumaczy opóźnienia zmianami organizacyjnymi

Z czego wynikają opóźnienia? Jak tłumaczy wicewojewoda Michał Kopański, przyczyną były zmiany organizacyjne w Kancelarii Prezydenta RP. – Kancelaria prezydenta przechodziła procesy reorganizacyjne, z tego wynikają opóźnienia, że przez parę miesięcy w zeszłym roku medale nie były



■ Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie czekają na wielu jubilatów. Kancelaria Prezydenta RP tłumaczy, że opóźnienia wynikały m.in. ze zwiększonej liczby wniosków i zmian organizacyjnych.

wydawane. W tym roku ten proces jest na bieżąco, zaległości są nadrabiane. Myślę więc, że do końca tego roku te zaległości zejść – mówi portalowi Nowiny.pl. Jak dodaje, chodzi o zaległości sięgające kilku miesięcy.

Do sprawy odniósł się także Wojciech Kolarski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Finansów Publicznych wskazywał, że na opóźnienia miały wpłynąć dwa

czynniki: większa liczba składanych wniosków oraz zmiana na stanowisku prezydenta w 2025 roku.

– Według naszej analizy to była z jednej strony zwiększona liczba wniosków, z drugiej strony 2025 r. był też rokiem zmiany prezydenta. Mimo że Kancelaria Prezydenta pracuje sprawnie i ten proces przejścia władzy był bardzo płynny, to stan takiego interregnum (bezkrólowie, czyli okres przejściowy – przyp. red.) spowodował,

że mogło dojść do pewnych opóźnień, które teraz są już nadrabiane – mówił Wojciech Kolarski.

Poinformował również, że w Kancelarii Prezydenta podjęto działania mające usprawnić proces przyznawania odznaczeń. Jak wyjaśniał, dodatkowe osoby zostały skierowane do pracy przy procedurach związanych z odznaczeniami.

Sekretarz stanu poinformował również, że w 2025 roku wydano 67 tys. Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Podkreślił, że dla Kancelarii Prezydenta jest to ważna sprawa, związana z uhonorowaniem osób, które przeżyły wspólnie pół wieku.

– Co do tego wszyscy się zgadzamy. Oczywiście Kancelaria Prezydenta podziela takie przekonanie, że to jest bardzo ważna kwestia. Ta sprawa musi być prowadzona jak należy ze względu na szacunek dla tych osób, którym należy się odznaczenie z tytułu długoletniego pożycia małżeńskiego – mówił Wojciech Kolarski.

(mad)

Spoglądali na góry z dwóch wież

25 lipca 2026 roku pod patronatem honorowym starosty raciborskiego odbyła się wyprawa górską PTTK. Jej celem było zdobycie dwóch szczytów zaliczanych do Korony Gór Polski.

Wycieczkowicze udali się do miejscowości Zieleniec. Tam przeszli zielonym szlakiem do wieży widokowej Orlica. Wieża jest zlokalizowana ok. 50 m od szczytu Orlicy (1084 m n.p.m.). Jej wysokość to 25,5 m, natomiast wysokość platformy widokowej to 17,7 m. Jest to głównie konstrukcja drewniana z kamienną podstawą do której budowy został wykorzystany rodzimy łupek. Dolna, kamienna część wieży służy jako schronienie dla

wędrowców. Zlokalizowane są tu ławy ze stołami, miejsca postojowe dla rowerów, a także osłonięte pomieszczenie, które pozwoli uchronić się przed wiatrem, deszczem czy śniegiem. Wieża posiada trzy podesty spoczynkowe z którym można podziwiać wspaniałe widoki. Ekipa z Raciborza udała się pod obelisk na szczycie i wróciła tą samą trasą do autokaru.

– Później był przejazd na przełęcz Spalona pod Schronisko PTTK Jagodna i przejście szlakiem niebieskim w kierunku szczytu Jagodna. Weszliśmy na wieżę widokową – obecna wieża widokowa została wybudowana w roku 2019 a czas transportu i skreślenia zajął około trzech tygodni. Wieża ma 23 metry,

POJADĄ NA KSIĄŻĘCĄ GÓRĘ

Następna propozycja PTTK Racibórz to Lubomir 903 m.n.p.m – szczyt w Paśmie Lubomira i Łysiny. Nazwa szczytu pochodzi od nazwiska księcia Kazimierza Lubomirskiego. Nadano ją w 1932 r. w uznaniu jego zasług. W 1922 r. ofiarował domek myśliwski i 10 ha lasu na szczycie zwanym wówczas Łysiną pod budowę obserwatorium astronomicznego. W 2007 r. na szczycie otwarto wybudowane na nowo Obserwatorium Astronomiczne

a duża, okrągła platforma widokowa formie gondoli, mieści się na 19. metrze, dzięki czemu, o kilka metrów przewyższa okoliczne wierzchołki drzew, zapew-

niając przyjemny widok. Można dojrzeć chociażby masyw Śnieżnika, czy też góry Orlickie – relacjonuje A. Kuśnierz.

W wyprawie brało udział 75 osób. Najstarszy uczestnik był z rocznika 1950, a najmłodszymi byli Antonina – 2016 r oraz Aniela, Tomasz i Szymon – wszyscy 2014.

W wyprawie brało udział

W wyprawie brało udział

W wyprawie brało udział

W wyprawie brało udział



■ Wyprawa na Orlicę i Jagodną zapewniła uczestnikom przyjemne widoki

W ministerstwie zdrowia rozwiali nadzieje na 6 mln zł dla szpitala w Raciborzu

O 6 mln zł na zakup stano-
wisk do chemioterapii oraz
wyposażenia niezbędnego
do prowadzenia leczenia
onkologicznego starał się
szpital rejonowy w Racibo-
rzu. Dotąd pieniędzy z unij-
nego KPO nie otrzymał.

Jak uwolnią, jak zmienia

Projekt nie uzyskał do-
finansowania w pierw-
szym rozdaniu środków
i został umieszczony na
liście rezerwowej. Poseł
Michał Woś spytał mini-
stra zdrowia czy projekt
Szpitala Rejonowego im.

dr. Józefa Rostka w Raci-
borzu dotyczący doposaże-
nia oddziału chemioterapii
został już zakwalifikowa-
ny do dofinansowania ze
środków Krajowego Planu
Odbudowy? Dodał, że w
wypowiedziach publicz-
nych posłanki Gabrieli Le-
nartowicz, pojawiały się
zapewnienia, że projekt ra-
ciborskiego szpitala znajdu-
jący się na liście rezerwowej
ma zostać objęty dofinan-
sowaniem po uwolnieniu
środków lub zmianach na
liście rankingowej.

Horyzont za krótki,

terminy nieosiągalne

W resorcie zdrowia po-
twierdzili, że zgodnie z
opublikowanymi listami ran-
kingowymi, przedsięwzięcie
zostało ocenione pozytywnie,
jednak nie znalazło się
w grupie projektów reko-
mendowanych do objęcia
wsparciem w ramach dostęp-
nej alokacji i z tego powodu
zostało umieszczone na liście
projektów nierekomendowa-
nych do objęcia wsparciem.

– Ministerstwo Zdrowia
nie planuje uruchomienia
dodatkowych środków lub
przesunąć finansowych,
które pozwolą na objęcie

dofinansowaniem projek-
tów znajdujących się na
liście rezerwowej z uwa-
gi na horyzont wdrażania
przedsięwzięć wspartych
ze środków KPO oraz brak
możliwości realizacji inwe-
stycji infrastrukturalnych w
terminach dla osiągnięcia
kamieni milowych KPO. W
związku z brakiem zakwa-
lifikowania przedsięwzię-
cia do objęcia wsparciem,
nie została wydana decyzja
o przyznaniu dofinansowa-
nia Szpitalowi Rejonowemu
w Raciborzu – przekazała
posłowi wiceminister Ka-
tarzyna Kacperczyk. (opr. m)

Duże zaskoczenie planem budowy reaktora SMR przez Czechów

Czeski koncern ener-
getyczny ČEZ planuje bu-
dowę małego reaktora
modułowego (SMR) na
terenie dotychczasowej
elektrowni węglowej w
czeskich Děčmarovicach
(cz. Děčmarovice), zloka-
lizowanej tuż przy
granicz z Polską, w Kraju
morawsko-śląskim, zaledwie
kilkaset metrów od
polskiej granicy i koryta
rzeki Olzy, w bezpośred-
nim sąsiedztwie aglome-

racji śląskiej.

Dotychczas obiekt w
Děčmarovicach kojarzo-
ny był głównie z uciążliwą
emisją spalin z węgla ka-
mienno. Zgodnie z cze-
ską mapą drogową rozwoju
SMR, rozpoczęcie budowy
reaktora w tym regionie
planowane jest na około
2035 rok.

Projekt ten wzbudza duże
zaskoczenie i emocje wśród
mieszkańców oraz władz lo-
kalnych po polskiej stronie

m.in. w gminach powiatu
raciborskiego, wodzisław-
skiego i cieszyńskiego.

Posłanka Gabriela Le-
nartowicz zwróciła się do
Ministerstwa Energii i oraz
Ministerstwa Klimatu i Śro-
dowiska o odpowiedź na
następujące pytania: czy i
jakie procedury uzgodnień
transgranicznych obowią-
zują inwestycje w SMR i na
kiedy planowane są konsul-
tacje transgraniczne oraz
konsultacje społeczne w

2035

– W tym roku ma
ruszyć budowa
reaktora

tym ze stroną polską?; jaki
jest stan wiedzy przekaza-
nej stronie polskiej, w tym
samorządom lokalnym o
specyfikacji czeskiego pro-
jektu, m.in. mocy planowa-
nego reaktora, parametrów
bezpieczeństwa techno-
logii, koniecznych uzgod-
nieniach i konsultacjach
społecznych? (red)

SOWA Racibórz zaprasza na „Kosmiczna Noc w SOWA”

To wydarzenie, pod-
czas którego nauka
spotka się z zabawą,
a uczestnicy wezmą
udział w kosmicz-
nych misjach, grach i
warsztatach przygo-
towanych specjalnie
na ten wyjątkowy
wieczór.

Już 8 sierpnia w Strefie
Odkrywania Wyobraźni i
Aktywności w Raciborzu
odbędzie się niezwykle wy-
darzenie „Kosmiczna Noc w
SOWA”, w godzinach 20:00
– 22:00, na odwiedzających
czekać będzie wieczór peł-
en kosmicznych wyzwań,
kreatywnych aktywności i

naukowej zabawy.

Tegoroczna edycja prze-
niesie uczestników w świat
planet, gwiazd i między-
galaktycznych misji. Or-
ganizatorzy przygotowali
szereg atrakcji, które po-
zwolą najmłodszym i ich
rodzinom odkrywać tajem-
nice Wszechświata poprzez
zabawę i wspólne działanie.

Jednym z partnerów
wydarzenia będzie Kwa-
dratowa Zabawa, która
przygotowała specjalną
strefę gier o tematyce ko-
smicznej. Uczestnicy będą
mogli uratować gwiazdy
przed czarną dziurą, ze-
brać paliwo, wystrzelić ra-
kietę, odkrywać kosmiczne
ilustracje oraz spróbować
swoich sił w innych grach

inspirowanych przestrzenią
kosmiczną.

Na miłośników kreatyw-
nych wyzwań czekać bę-
dzie również stanowisko
przygotowane przez Koło
Naukowe Pedagogów Aka-
demii Nauk Stosowanych w
Raciborzu. W jego ramach
uczestnicy wcielą się w rolę
młodych astronautów, wy-

konają serię kosmicznych
misji, zbudują własny mar-
szański łazik oraz spraw-
dzą swoją wiedzę podczas
zadania „Zdobycza Drogi
Mlecznej”, poznając różne
obiekty znajdujące się w
przestrzeni kosmicznej.

Wstęp na wydarzenie jest
bezpłatny. (red)

Relaks w szatni

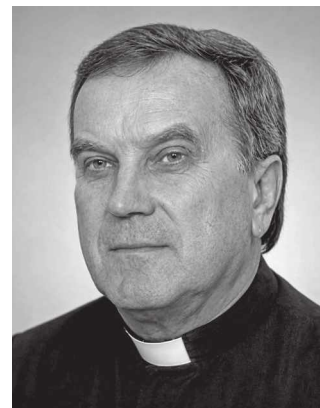
Nieodłącznym elementem wydarzenia będzie także
nocne zwiedzanie Strefy Odkrywania Wyobraźni i
Aktywności w Raciborzu, gdzie interaktywne stacje
badawcze pozwolą odkrywać prawa nauki w wyjąt-
kowej atmosferze wieczornego zwiedzania. W szat-
ni Strefy SOWA będzie czekać strefa relaksu, gdzie
przy słodkim poczęstunku będzie można odpocząć
i podzielić się wrażeniami z niezwyklej podróży po
świecie nauki.

Nie żyje ks. prof. Józef Mikołajec. Pochodził z Rudnika, przez lata kierował Wydziałem Duszpasterskim Kurii Diecezji Opolskiej

Zmarł ks. prof. dr hab.
Józef Mikołajec, emery-
towany proboszcz parafii
Trójcy Świętej w Boguszy-
cach, wieloletni dyrektor
Wydziału Duszpasterskie-
go Kurii Diecezji Opolskiej
oraz pracownik naukowy
Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Opolskiego.

Józef Mikołajec urodził się
25 października 1950 roku
w Rudniku, w rodzinie An-
toniego i Katarzyny z domu
Lerch. Po ukończeniu szko-
ły podstawowej w rodzinnej
miejscowości kontynuował
naukę w Liceum Ogólno-
kształcącym im. Jana Ka-
sprowicza w Raciborzu,
gdzie w 1968 roku zdał
maturę. Następnie wstąpił
do Wyższego Seminarium
Duchownego Śląska Opol-
skiego w Nysie. Formację
seminaryjną przerwała za-
sadnicza służba wojskowa
odbywana w Brzegu. Świę-
cenia kapłańskie przyjął 18
maja 1975 roku w katedrze
Podwyższenia Krzyża Świę-
tego w Opolu z rąk biskupa
Franciszka Jopa. Posługę
kapłańską rozpoczął jako
wikariusz w parafii Wnie-
bowzięcia Najświętszej
Maryi Panny w Opolu-Go-
sławicach (1975 – 1977), a
następnie w parafii pw. Pod-
wyższenia Krzyża Świętego
w Opolu (1977 – 1979). W
kolejnych latach był m.in.
dyrektorem gospodarczym
Domu Studiów, kierował
budową obiektów die-
cezjalnych w Opolu oraz
pełnił funkcję dyrektora
Diecezjalnego Domu Księ-
ży Emerytów.

W 1986 roku rozpoczął
specjalistyczne studia z
teologii pastoralnej na Kato-
lickim Uniwersytecie Lubel-
skim. W 1990 roku uzyskał
stopień doktora nauk teo-
logicznych na podstawie
rozprawy poświęconej po-
słudze pasterskiej biskupa
Franciszka Jopa w diecezji
opolskiej. Dziesięć lat póź-
niej otrzymał stopień dok-
tora habilitowanego, a w
2013 roku tytuł profesora.
W latach 1990 – 2009 kie-



■ Nie żyje ks. prof.
Józef Mikołajec. Kapłan
pochodzący z Rudnika
odszedł w wieku 75 lat. FOT.
DIECEZJA OPOLSKA

rował Wydziałem Dusz-
pasterskim Kurii Diecezji
Opolskiej. Równocześnie
prowadził zajęcia w Wyż-
szym Seminarium Duchow-
nym Śląska Opolskiego, a
od 1994 do 2016 roku był
pracownikiem naukowo-
dydaktycznym Wydziału
Teologicznego Uniwersyte-
tu Opolskiego.

Od 1993 roku był probosz-
czem parafii Trójcy Świętej
w Boguszycach, gdzie po-
sługiwał aż do przejścia na
emeryturę w 2023 roku.
Przez wiele lat zasiadał
również w Radzie Kapłań-
skiej Diecezji Opolskiej. W
1983 roku otrzymał god-
ność dziekana honorowe-
go, w 2000 roku godność
radcy duchownego, a w
2009 roku został uhono-
rowany tytułem Kapelana
Jego Świątobliwości. Po
przejściu na emeryturę za-
mieszkał w Diecezjalnym
Domu Księży Emerytów w
Opolu. Zmarł 29 lipca 2026
roku w wieku 75 lat, w 52.
roku kapłaństwa.

Uroczystości pogrzebowe
ks. prof. Józefa Mikołajca
odbyły się w Boguszycach.
Msza św. pogrzebowa zo-
stała odprawiona w ponie-
dzialek, 3 sierpnia, o godz.
11.00 w kościele parafial-
nym pw. Trójcy Świętej.
Wcześniej, w niedzielę, od-
prawiono msze św. żałob-
ne w kaplicy Domu Księży
Emerytów w Opolu oraz w
boguszyckiej świątyni. (d)

Ogłoszenia duszpasterskie z parafii w powiecie raciborskim

Parafia NSPJ w Raciborzu Piątkowa adoracja

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i piątek miesiąca. W czwartek o 17.00 Godzina Święta i okazja do spowiedzi (wspólna modlitwa od 17.30). W piątek Adoracja i okazja do spowiedzi od 17.00 (nabożeństwo do Serca Pana Jezusa o 17.30).

Teologia i orientalistyka

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego prowadzi nabór na studia na rok akademicki 2026/2027. W ofercie Wydziału znajdują się jednolite studia magisterskie na kierunku teologia, a także orientalistyka chrześcijańska. Kandydaci mogą również skorzystać z oferty studiów podyplomowych („Teologia ciała”) i kursów rozwijających kompetencje przydatne w pracy duszpasterskiej, edukacyjnej i społecznej.

Nabożeństwo Transitus

W dniach 3 i 4 października w Niepokalanowie odbędzie się Ogólnopolskie Forum Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu w parafiach. Będzie to również szczególna okazja do uczestnictwa w nabożeństwie Transitus w przeddzień 800. rocznicy śmierci św. Franciszka.

Pielgrzymka do Salzburga

W czerwcu przyszłego roku planowana jest pielgrzymka do Salzburga. Wstępne zapisy w kancelarii.

Z „Ławką” do Seulu

Duszpasterstwo Młodzieży „Ławka” zaprasza młodych (od 16. roku życia) do udziału w diecezjalnym wyjeździe na Światowe Dni Młodzieży 2027, które odbędą się w Seulu. Szczegóły na lawka.org



Wsparcie dla pogorzalców

Przypominamy o możliwości wsparcia rodziny, która utraciła mieszkanie z powodu pożaru na ul. Katowickiej poprzez udział w zbiorce dostępnej pod adresem:



<https://szytyncel.pl/z/raciborz>

W minionym tygodniu odeszli do Pana:

- † Władysława Kuska, lat 89, zam. na ul. Łąkowej (pogrzeb w pon. 3 VIII o 11.00),
- † Janina Szczepańska, zam. na ul. Kossaka,
- † Ewa Gomółka, lat 51, zam. na ul. Waryńskiego.

Parafia Matki Bożej w Raciborzu Msza do Miłosierdzia Bożego

W środę po wieczornej Eucharystii nowenna do Matki Bożej Raciborskiej. W tym tygodniu przypada I czwartek i piątek miesiąca. W czwartek od godziny 17:00 adoracja i okazja do spowiedzi, a o 18:00 Msza św. w int. powołań. W piątek o 6:30 Msza w int. czcicieli NSPJ, od 17:00 adoracja i spowiedź, a o 18:00 Msza św. zbiorowa do Miłosierdzia Bożego. W czwartek przypada również Święto Przemienienia Pańskiego. W sobotę o 19:00 nauki przedchrzcielne.

Parafia na Ostrogu Wakacyjny porządek

W czasie wakacji kancelaria parafialna w czynna w poniedziałki i czwartki w godz. od 16.30 do 17.30; spowiedź św. przed Mszą mi św. w tygodniu rano (od 6.30) i wieczorem (od 17.30); nie ma sobotniej adoracji Najświętszego Sakramentu; nie ma również nabożeństw popołudniowych w niedziele.

Msza o powołania

W czwartek, 6.08., przypada święto Przemienienia Pańskiego – jest to I czwartek miesiąca – Msza św. o powołania oraz za powołanych rano o godz. 6.45, a w I piątek Msza św. ku czci NSPJ w intencji czcicieli Serca Jezusowego rano o godz. 6.45.

Za polecanych zmarłych

Od najbliższego piątku (7.08), w każdy I piątek miesiąca, wieczorna Msza św. o godz. 18.00 będzie sprawowana jako Msza ZBIOROWA za polecanych Zmarłych. Kartki z intencjami na te Msze św. można składać w zakrystii u Pani Kościelnej.

Nowe zadania duszpasterskie

Zgodnie z dekretemi Biskupa Opolskiego Andrzeja Czaia, z dniem 26. sierpnia 2026 r., nastąpią zmiany personalne w naszej parafii. Dotychczasowym wikariuszom: ks. Markowi i ks. Arturowi, Ks. Biskup powierzy kolejne zadania duszpasterskie w opolskiej diecezji, a w naszej wspólnotie na Ostrogu posługę wikariuszowską rozpocznie od 26.08. ks. Piotr. W związku ze zmianami, chcemy podziękować ks. Markowi i ks. Arturowi za ich pracę i zaangażowanie na rzecz naszej parafii. Msza św. dziękczynna w intencji ks. Marka odbędzie się w niedzielę, 16.08., a w intencji ks. Artura – w niedzielę, 23.08.

Na jasnogórski szczyt

Ks. Daniel Leśniak, przewodnik Pieszej Pielgrzymki Opolskiej na Jasną Górę, informuje, że pielgrzymka w 2026 r. wyruszy z Raciborza w poniedziałek, 17 sierpnia, bezpośrednio po Mszy św. w naszym kościele o godz. 9.00. Na jasnogórski szczyt pątnicy dotrą w sobotę, 22 sierpnia.

Na wieczny spoczynek

W tym tygodniu odprowa-

dziiliśmy na wieczny spoczynek Zmarłych, wśród których byli:

- † śp. Józef SOBIERAJ (lat 73) z ul. Orzeszkowej,
- † śp. Jerzy Krzyżok (lat 63) z ul. Lotniczej.

Parafia farna w Raciborzu

Niepotrzebne rzeczy

W ostatnim czasie na stolikach czy w innych miejscach naszych kościołów zostawiane są różne stare gazety czy jakieś komuś niepotrzebne dewocjonalia. Prosimy tego nie robić i ewentualnie zwrócić uwagę tym, którzy to czynią.

Wieczorna nowenna

We wtorek msza wieczorna z nowenną ku czci MBNP w kościele św. Jakuba. Od godz. 17.00 w sobotę okazja do spowiedzi św. W sobotę o 16.00 nauka chrzcielna w salce domu katechetycznego.

Parafia św. Mikołaja Neoprezbiter udzielił błogosławieństwa

We wspólnocie gościł ks. Mateusz Pytel, tegoroczny neoprezbiter, który głosił w niedzielę słowo Boże i po każdej mszy świętej udzielał błogosławieństwa prymicyjnego.

Zapowiedzi przedmałżeńskie

1. Adolfo Amor Gomez z Granady i Dorota Rybińska z Raciborza (III)
2. Sebastian Krupa z Krzyżanowic i Patrycja Przybyła z Raciborza (III)
3. Szymon Mikler z Wojnowic i Kamila Meca z Raciborza (I)

Pożegnania

Do wieczności odeszli:
† Elżbieta Krzizok, l. 88,
Teofil Białdyga l. 74

Parafia w Nędzy Ku czci św. Michała

W sobotę 8 dnia miesiąca zapraszam na kolejne spotkanie ku czci św. Michała Archanioła. Msza Święta o godz. 8:00, po Mszy nabożeństwa umocnienia i uwolnienie od wszelkiego zła duszy i ciała. Także

w tym dniu zostanie przybliżony temat szkaplerza św. Michała Archanioła i będzie można zgłaszać w zakrystii swoją gotowość do przyjęcia szkaplerza, które odbędzie się w pierwszą niedzielę września w czasie nabożeństwa popołudniowego.

Parafia w Rudach 400 lat przy sercu

W dniach od 19 do 22 sierpnia odbędzie się Diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę pod hasłem „400 lat przy sercu Mamy”. Osoby, które nie mogą fizycznie brać udziału w pielgrzymce, mogą uczynić duchowo. W zakrystii są do nabycia karty duchowego pielgrzymy, oraz pamiątkowe znaczki.

Parafia w Kuźni Raciborskiej

Adoracja w ciszy

W soboty zapraszamy o godz. 17.00 na indywidualną adorację Najświętszego Sakramentu w ciszy z końcowym błogosławieństwem sakramentalnym oraz możliwością przyjęcia Sakramentu Pokuty. Możliwość Spowiedzi św. przed każdą Mszą św.

Dzień w Bratysławie

Zapraszamy na jednodniową pielgrzymkę parafialną „Skarby stolicy Słowacji – Bratysława” w sobotę 19 września br. Udamy się do malowniczo położonych ruin Zamku Devín, a następnie wraz z przewodnikiem zwiedzimy największe atrakcje Starej Bratysławy. Koszt: 295 zł. zawiera transport, opiekę pilota, obiad i ubezpieczenie. Dodatkowo 30 Eu przeznaczone są na bilety wstępu i audio-przewodniki. Zapisy wraz z wpłatą w zakrystii.

Parafia w Pietrowicach Wielkich

Piąta, fioletowa

Piesza Pielgrzymka z Raciborza do Częstochowy (50 opolska) odbędzie się w dniach 17 – 22 sierpnia; znaczki do 5 fioletowej można nabywać w naszej

kancelarii parafialnej oraz w dniu wyjścia przy kościele św. Jana Chrzciciela w Raciborzu. Opłaty: za znaczek 60 zł. bagaże płatne przy złożeniu 80 zł. (należy podpisać i podać nr telefonu). Zapisy na autobus powrotny w czasie pielgrzymki koszt 60 zł. Gdy ktoś idzie tylko pierwszy dzień i chce znaczek opłata za znaczek 20 zł. Jeśli z jednej rodziny idzie więcej osób, to każda kolejna płaci o 5 zł mniej (1 – 60 zł. 2 – 55 zł. itd.)

Parafia w Krzanowicach Zapowiedzi przedślubne:

1. Piotr Gałkowski (Klepaczka) – Monika Wągiel (Klepaczka),
2. Piotr Unger (Krzanowice) – Paulina Domańska (Kuźnia Raciborska),
3. Krzysztof Kaczmarczyk (Krzanowice) – Paulina Grześkiewicz (Łaziska Rybnickie),
4. Marian Černý (Krzanowice), Dorota Rusnak (Krzanowice),

Pożegnania

Do wieczności odeszli:
† śp. Rudolf Smolana (l. 79, ul. Młyńska);
† śp. Zdzisław Trojanek (l. 76, ul. Młyńska);
† śp. Maria Mikołajczyk (l. 80, ul. Młyńska, dawniej Opawska);
† śp. Emil Kretek (l. 76, ul. Długa).

AUTOPROMOCJA

**SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?**

**POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?**

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

**Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę**

praca nowiny

ŁĄCZMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE



Dwusetna rocznica Żywego Różańca

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

Żywy Różaniec to poszczególne róże, składające się dziś z 20 członków, rozważają codziennie cały różaniec w intencjach Ojca Świętego i własnych. Do Polski Żywy Różaniec dotarł w XIX wieku i zdomował się w każdej parafii.

Serce naszej Matki

Pewnego dnia zapytano Św. Ojca Pio: dlaczego tak bardzo nalega na poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi. On odpowiedział: „Ponieważ jest to jedyne miejsce na świecie, gdzie szatan nie postawił stopy i nigdy nie postawi tam stopy aby zabrać dusze, które do niego weszły. Wejść tam proszę, a na zawsze będziecie bezpieczni”. Tam jesteście bezpieczni, dlatego warto zawierzać Niepokalanemu Sercu nasze życie, rodziny, parafie, nasz świat... Jak wiele nam może dać, bycie dzieckiem Maryi, przyjęcie JEJ jako swojej matki i ukrycie się w Jej Sercu.

Jesteśmy bezpieczni w Niepokalanym Sercu Maryi... to jest nasz DOM na zawsze. Niepokalane Serce zwycięży... jeśli świat zaufa Bogu na nowo.

Drogą by żyć w Sercu Maryi jest zawierzenie i modlitwa różańcowa, JEJ ulubiona obecność w ofiarowaniu róż, każdego dnia na nowo.

Różaniec był przygotowaniem do kazania

Św. Dominik, pod wpływem Ducha Świętego, pouczony przez Najświętszą Dziewicę i przez własne doświadczenie, przez resztę życia głosił Różaniec słowem i przykładem, w miastach i na wioskach, wielkim i małym, uczonym i nieuczone, katolikom i heretykom. Różaniec Święty odmawiał codziennie, był jego przygotowaniem do kazania i dziękczynieniem po kazaniu. Od tego czasu wielu kaznodziej prosił wiernych o odmówienie: „Zdrowaś Maryjo”, aby uzyskać pomoc

Bożą. Wiele razy Maryja prosiła Św. Dominika, by w swoich kazaniach zachęcał ludzi do odmawiania Różańca, bo wtedy można zebrać obfite owoce dla dusz. Tak właśnie czynił zawsze Św. Dominik i zbierał zbawienne owoce dla dobra dusz.

Trud tysiąca cudów

Św. Dominik za życia bardzo dbał, by wychwalano Dziewicę Maryję, głosił JEJ wielkość i zachęcał wszystkich, by czcili JĄ Różańcem. Z kolei potężna Królowa Nieba nieustannie zsyłała na tego świętego błogosławieństwa. Ukoronowała jego trud tysiącami cudów, za JEJ wstawiennictwem otrzymywał od Boga wszystko, o co prosił. Za JEJ przyczyną zwyciężył herezję albigenów oraz stał się ojcem i patriarchą wielkiego zakonu.

Kiedy człowiek odczuwa smutek, niech się rzuci w ramiona Maryi. Jesteśmy dziećmi Serca Maryi, ciągle przebitego mieczem bólesci.

Błogosławiona Paulina Jaricot

Paulina Jaricot, beatyfikowana 22 maja 2022 roku, mówiła: „Wszystkie dobra przyszły do mnie przez Różaniec”, dlatego pragnęła gorąco uczynić Różaniec – modlitwą wszystkich”. W tym celu powołała do życia dwa wielkie dzieła w Kościele: Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary oraz Żywy Różaniec. W 2026 roku obchodzimy 200 – rocznicę Żywego Różańca.

Gdy miała 17 lat, wstrząśnięta słowami Kapłana o „zawinionej próżności”, przeżyła nawrócenie i odbyła spowiedź. Wyzbyła się drogich strojów i kosztowności, a uzyskane pieniądze rozdała ubogim. Od wczesnych lat marzyła o wyjeździe na misje. Nigdy sama nie wyjechała, ale opracowała skuteczny sposób gromadzenia kwot dla misji od wielu osób wspierających misje również modlitwą.

Kolejnym dziełem był Żywy Różaniec. Paulina widziała wiele ześwieczeni i zepsucia religijnego w naszym życiu, szczególnie we Francji. Wierzyła, że da się zatrzymać ten proces dzięki wytrwałej modlitwie. Uważała, że praktyka Różańca Świętego – najbardziej na-

daje się do osiągnięcia tego celu. Zaczęła tworzyć 15 – osobowe grupy modlitewne zwane różami. Każdy członek róży miał codziennie odmawiać dziesiątkę Różańca. Tak powstał Żywy Różaniec, którego poszczególne róże, składające się dziś z 20 członków, rozważają

codziennie cały różaniec w intencjach Ojca Świętego i własnych. Do Polski Żywy Różaniec dotarł w XIX wieku i zdomował się w każdej parafii. Kiedy odmawiamy Różaniec w naszej codzienności, wtedy ona staje się święta, to znaczy, że każdy cud jest możliwy...

REKLAMA

NASI SPECJALIŚCI:

► Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG pacjentów przyszpitalnych poradni wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; Asystent Zakładu Diagnostyki Obrazowej w Wojewódzkim Szpitalu Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich

► Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Karolina Perszel – lekarz w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa

► Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG; Holter ciśnieniowy

► Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

► Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia diabetologiczna

► Poradnia internistyczna

► Poradnia geriatryczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, diabetologii i geriatry

► Poradnia nefrologiczna

► Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

► Gabinet psychologiczny

mgr Sandra Duda – specjalista psychologii, badania psychologiczne z zakresu transportu i medycyny pracy

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

► Poradnia alergologiczna

► Poradnia chorób płuc

► Poradnia internistyczna

dr n. med. Łukasz Labus – specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

► Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek – specjalista chirurgii ogólnej

► Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

► Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski – specjalista urolog

► Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

► Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk – specjalista psychiatrii

► Poradnia chirurgii dziecięcej

lek. Paulina Brauner – lekarz w trakcie specjalizacji z chirurgii dziecięcej w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach

► Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel – dietetyk kliniczny

► Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

► Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07, tel. kom. 539 149 649

► Spirometria

► Alergiczne Skórne Testy Punktowe (Prick Test)

NOWOŚĆ!

► SWE – ELASTOGRAFIA WĄTROBY

Nieinwazyjna ocena stopnia zwłóknienia wątroby



Paulina Jaricot, beatyfikowana 22 maja 2022 roku, mówiła: „Wszystkie dobra przyszły do mnie przez Różaniec”



■ Fit Farmer sprawdzi siłę gospodarzy. Znany twórca poprowadzi zawody Strongfarmer. FOT. FITFARMER

Fit Farmer gościem specjalnym Bamberparty w Grzegorzowicach

Bamberparty w Grzegorzowicach po raz kolejny zaprosiło gościa specjalnego. Podczas ostatniej edycji w 2024 roku był nim strongman Krzysztof Radzikowski. Tym razem z uczestnikami spotka się Sebastian „Fit Farmer” Staniewski, znany rolnik, sportowiec i twórca internetowy.

Organizatorzy ogłosili, że gościem III edycji Bamberparty będzie Sebastian Staniewski, szerzej znany w sieci jako Fit Farmer. Jak podkreślają, to rolnik, sportowiec i internetowy twórca, który pokazuje, że prawdziwą siłę buduje się nie tylko na siłowni, ale również podczas codziennej pracy w gospodarstwie.

Podczas Bamberparty Sebastian „Fit Farmer” Staniewski wspólnie z Pawłem Malcharczykiem, pomysłodawcą wydarzenia, sołtysiem Grzegorzowic i szefem nowo powstałego Koła Gospodarzy Wiejskich w Grzegorzowicach, poprowadzi zawody Strongfarmer. Uczestnicy zmierzą się w konkurencjach wymagających siły, wytrzymałości i determinacji, a organizatorzy zapowiadają emocjonujące widowisko. – Szykujcie się na potężne ciężary, wielkie emocje i konkretną dawkę dobrej energii. Tutaj nie

będzie miejsca na udawanie – ponownie sprawdzimy, kto naprawdę ma siłę gospodarza – anonsują w mediach społecznościowych.

Bamberparty wraca do Grzegorzowic 23 sierpnia. Wydarzenie będzie zwieńczeniem całego weekendu imprez w miejscowości, który rozpocznie się już w piątek, 21 sierpnia, zabawą taneczną z zespołem RODOS. Dzień później, w sobotę 22 sierpnia, Grzegorzowice będą gospodarzem dożynek gminy Rudnik. W programie znalazły się występy lokalnych artystów, koncert Dominiki i Janusza Żyłki, koncert Smokey Band oraz zabawa taneczna z zespołem VOICE. W niedzielę 23 sierpnia odbędzie się III edycja BamberParty. Na uczestników czekają zawody StrongFarmer oraz muzyczne występy zespołów Back to Past i Vinyl Saison, a także sety DJ Dziekana i DJ Killera. (d)



■ Wydarzenie zgromadziło miłośników jednośladów oraz mieszkańców regionu, którzy wspólnie uczestniczyli w paradzie, mszy świętej i poświęceniu pojazdów. Nie zabrakło także tradycyjnej akcji krwiodawstwa. FOT. ZUZANNA WEDEŁ

66. odpust św. Krzysztofa w Pogrzebieniu. Motocykliści przejechali w paradzie

W niedzielę, 26 lipca, w Pogrzebieniu odbył się odpust ku czci św. Krzysztofa, który zgromadził motocyklistów oraz mieszkańców regionu.

Była to już 66. edycja wydarzenia. Uczestnicy przy-

jechali nie tylko z powiatu raciborskiego, ale również m.in. z powiatu wodzisławskiego i rybnickiego. Tradycyjnie spotkanie rozpoczęło się na parkingu przy zajezdni Żłota Iglica, skąd motocykliści ruszyli w paradzie



(zdjęcia w dołączonej do artykułu galerii). Następnie w kościele pw. św. Bartłomieja w Pogrzebieniu odbyła się msza święta odpustowa ku czci św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących. Po Eucharystii poświęcono

pojazdy oraz modlono się za kierowców i wszystkich uczestników ruchu drogowego. Podczas wydarzenia nie zabrakło także akcji krwiodawstwa, która od lat towarzyszy odpustowi.

(d)

W MIEJSCU NARODZIN EICHENDORFFA POKAZĄ JEGO ZNANĄ NOWELĘ

W niedzielę, 23 sierpnia, w parku przy ruinach zamku Eichendorffów w Łubowicach odbędzie się widowisko teatralne „Z życia nicponia” („Aus dem Leben eines Taugenichts”). Spektakl przygotowany na motywach noweli Josepha von Eichendorffa.

Miejsce wydarzenia nie jest przypadkowe. W Łubowicach, w dawnym pałacu rodziny Eichendorffów, urodził się Joseph von Eichendorff, jeden z najważniejszych poetów niemieckiego romantyzmu. Organizatorem spektaklu jest Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Josepha von Eichendorffa w Łubowicach, które popu-

laryzuje twórczość poety. Widowisko ma przybliżyć odbiorcom jeden z najbardziej znanych utworów Eichendorffa, łącząc teatr, muzykę, taniec i historię miejsca związanego z pisarzem.

Początek widowiska zaplanowano na godz. 17.00. Wstęp będzie bezpłatny. W spektaklu wystąpią: Adam Tkocz, Anna Redhart, Joanna Harz, Mikołaj Woźniak, Jakub Hovitz, Patrycja Mynarek oraz Rafał Kobza. Za taniec i choreografię odpowiadają Tomasz Kühn i Anna Garus, narratorką będzie Anita Pendzialek, a scenariusz i reżyserię przygotował Mikołaj Woźniak.

Patronat medialny nad wydarzeniem objął m.in. portal Nowiny.pl. (oprac. d)

STRAŻACKIE EMOCJE W BOJANOWIE

W sierpniu dwa widowiskowe wydarzenia

22 sierpnia na boisku w Bojanowie (gm. Krzanowice) odbędą się dwa strażackie wydarzenia organizowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Bojanowie. – Nie zabraknie sportowych emocji, strażackiej atmosfery oraz atrakcji dla dzieci i dorosłych – zapowiadają organizatorzy.

O godz. 13 na boisku w Bojanowie rozpoczną się VI Ogólnopolskie Zawody „Odważny Mały Strażak”, podczas których najmłodsi zmierzą się na specjalnie przygotowanym torze przeszkód. Z kolei o godz. 21 wystartują Nocne

Zawody Strażackie, w których drużyny strażackie będą rywalizować w konkurencjach wymagających szybkości, precyzji i współpracy. Oba wydarzenia będą otwarte dla mieszkańców i kibiców.

(oprac. d)

Kult i Pidżama Porno na jednej scenie.

Lyski żegnają wakacje po swojemu

W ostatni piątek wakacji, 28 sierpnia, na placu przy Urzędzie Gminy w Lyskach zagrają Kult, Pidżama Porno, Jelonek i Lej Mi Pół – siedem godzin muzyki na festiwalu Lyski Rock Festival, który starsi fani wciąż nazywają Magią Rocka. W tym roku dojadą tam też autokary z Raciborza, a bilety kupimy wyłącznie online.

Nazwa się zmieniła, teren nie

Zmiana szyldu nie pociągnęła za sobą zmiany charakteru imprezy. Ten sam plac, ta sama data, ta sama konwencja.

– Niezmiennie mówią o tym, że to jest mini Woodstock na Śląsku, bo troszkę infrastruktura do tego festiwalu oryginalnego jest podobna. Nie zmieniły się nastroje, bo jednak cały czas idziemy w stronę rockową – mówi Sylwia Stempniak, organizatorka festiwalu.

Wyjątkiem była ubiegłoroczna edycja z Paktofoniką, która – jak przyznaje organizatorka – przyjęła się równie dobrze jak te czysto rockowe. Widać za to inny kierunek: festiwal stopniowo odchodzi od metalu i najcięższych brzmień, zostając przy szeroko rozumianym rocku.

Zmienia się natomiast otoczenie. Budynek urzędu gminy przechodzi generalny remont, więc tegoroczna edycja będzie dla organizatorów trudniejsza logistycznie. Uczestnicy mają tego nie odczuć, a przyszły rok ma to wynagrodzić: wyremontowany urząd, budynek straży pożarnej i część parkingu.

Bilety tylko w internecie, ale kolekcjonerskie zostają

Przez lata bilety można było kupić i w punktach, i online. W tym roku sprzedaż prowadzi wyłącznie platforma eBilet, a kupujący od razu drukuje PDF – o co, jak mówi organizatorka, fani sami prosili. Nie wszy-

scy przyjęli tę zmianę entuzjastycznie, bo festiwalowe bilety od lat trafiają do kolekcji.

– Te komentarze czytamy i bierzemy do siebie i postanowiliśmy wydrukować dwa tysiące biletów dla tych

– Zagrają cztery dobre, bardzo dobre zespoły, z czego dwa to w zasadzie gwiazdy. To jest siedem godzin muzyki za sto osiemdziesiąt złotych jeszcze w lipcu – wylicza.

wych. Wstępna propozycja gminy zakłada punkt położony bardzo blisko terenu imprezy.

W Lyskach od lat działa też rozwiązanie oddolne: mieszkańcy za drobną opłatą udostępniają miejsca na własnych posesjach, parkować można również przy parafii i przy okolicznych marketach.

„Zobaczysz, jak Lemon gra, to zawsze jest słońce”

Najtrudniejszy dzień w historii festiwalu organizatorka pamięta dokładnie. Grała wtedy Agnieszka Chylińska.

ca wieczoru nie spadła już ani kropla.

Skład rezerwowany we wrześniu

Praca nad kolejną edycją zaczyna się dwa, trzy tygodnie po zakończeniu poprzedniej. W pierwszej połowie września organizatorka rozlicza miniony festiwal, a jeśli wychodzi na zero albo na plus – zaczyna myśleć o następnym. Pierwsze umowy podpisuje już w październiku i to, jej zdaniem, decyduje o sile składu.

– Bałabym się sytuacji, że musiałabym to robić w okolicach marca, kwietnia i brać z rynku to, co zostało – mówi.

Umowa z zespołem Kult została podpisana na początku października. Komentarze na Facebooku organizatorzy czytają i biorą pod uwagę, ale – jak przyznaje Sylwia Stempniak – nie mogą być jedynym kryterium, bo fankluby potrafią zorganizować akcję promującą swój zespół. Ważniejsza jest intuicja i wymiana pomysłów z organizatorami sąsiednich festiwali: Around the Rock w Czerwionce i Przystanku Żory.

Ta metoda przynosi też debiuty, które później wracają w mocniejszych rolach. W tym roku po raz pierwszy w Lyskach zagra Lej Mi Pół – zespół, o który prosili fani w komentarzach. Wcześniej podobnie było z Pull The Wire, Nocnym Kochankiem i Łydką Grubasa.

– My te zespoły pokazujemy jeszcze jako te, które otwierają nasz festiwal, a już trzy lata później mogłyby zamykać – mówi organizatorka.

Zdarzają się przy tym sytuacje, które zapadają w pamięć. Dwa tygodnie temu zadzwonił do niej Krzysztof „Grabaż” Grabowski z pytaniem, czy zagra w Lyskach ze Strachami na Lachy, czy z Pidżamą Porno. Bilety były już w sprzedaży, plakaty i

ulotki wydrukowane. Organizatorka pobięła sprawdzić umowę – okazało się, że wszystko się zgadza, a to muzyk musiał odwołać inny, później podpisany termin.

Obawa o biletowane festiwale

W rozmowie wraca też wątek, który dotyczy całej branży. Miejskie imprezy plenerowe są bezpłatne, a agencje pracujące z gminami i sołectwami muszą się utrzymać ze sprzedaży biletów.

– Bardzo się cieszę, że te imprezy darmowe są organizowane, ale tym samym zabijają takie festiwale – ocenia Sylwia Stempniak.

Sama nie planuje daleko. Na pytanie, jak wyobraża sobie festiwal za pięć czy dziesięć lat, odpowiada, że nie wyobraża sobie wcale, bo ostatni rok nauczył ją żyć chwilą. Zostaje więc przy tym, co widzi w dniu koncertu: dzieciaki w słuchawkach ochronnych na kocach, rodzice bawiący się obok, ludzie w festiwalowych koszulkach z poprzednich edycji.

Osoby, które zostają na noc, rozbijają namioty w okolicy sektora motocyklowego – toalety działają do czwartej nad ranem. Przy wejściu na teren imprezy stanie też sklepik z festiwalowymi gadżetami.

Agnieszka Czerw



■ Niezmiennie mówią o tym, że to jest mini Woodstock na Śląsku, bo troszkę infrastruktura do tego festiwalu oryginalnego jest podobna – mówi Sylwia Stempniak, organizatorka festiwalu.

osób zainteresowanych, którzy będą chcieli na pamiątkę mieć taki bilet – tłumaczy Sylwia Stempniak.

Wydruk z PDF-a albo bilet w telefonie będzie więc można wymienić na papierowy w punkcie wymiany biletów.

Ceny rosną wraz ze zbliżaniem się terminu. Do końca lipca bilet normalny kosztuje 180 zł, motocyklowy – 160 zł. Od 1 do 27 sierpnia jest to odpowiednio 200 i 180 zł, a w dniu festiwalu 220 zł. Organizatorka nie ukrywa, że to więcej niż rok temu, i tłumaczy to prosto: koszty imprezy poszły w górę mocniej niż ceny wejściówek.

Autokary z dwóch kierunków, parkingu przy urzędzie nie będzie

Dotychczas transport zorganizowany kursował między Rybnikiem a Lyskami. W tym roku dojdzie połączenie z Raciborzem w obie strony. Powód jest praktyczny – to odpowiedź na prośby mieszkańców, a przy okazji argument dla tych, którzy nie chcą przyjeżdżać samochodem.

Tym bardziej że parking przy Urzędzie Gminy w tym roku odpada, również z powodu remontu. Miejsce zbiórki i przystanki autokarów organizatorzy podadzą w mediach społeczności-

– Jak podniosłam roletę i zobaczyłam to, co się dzieje na dworze, to był koszmar. To była ulewa tak straszna, że deszcz nie przestawał padać do czternastej – wspomina Sylwia Stempniak.

Ekipa ustawiała ogrodzenia w strugach deszczu, prognozy zapowiadały wieczorną burzę, a sprzedaż biletów w dniu koncertu była wtedy najsłabsza w historii imprezy. Na placu podszedł do niej Igor Herbut z Lemonu i powiedział, że kiedy grają jako Lemon, zawsze wychodzi słońce. Wyszło około piętnastej – na półtorej godziny przed startem koncertów. Do koń-

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Ruszyły wypłaty 300 zł na wyprawkę szkolną. ZUS podał najnowsze dane

Wakacje trwają, ale przygotowania do nowego roku szkolnego już się rozpoczęły. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował, że rozpoczął wypłaty świadczenia z programu Dobry Start. Do 17 lipca rodzice i opiekunowie w całym kraju złożyli blisko 1,4 mln wniosków, które dotyczą ponad 2 mln dzieci. Na konta rodzin trafiło już niemal 173 mln zł.

Świadczenie Dobry Start to jednorazowa pomoc w wysokości 300 zł na każde uczące się dziecko. Pieniądze mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup podręczników, zeszytów, przyborów szkolnych, sprzętu komputerowego czy innych elementów wyposażenia potrzebnych do nauki. – W województwie śląskim złożono 167 tys. wniosków na ponad 239 tys. dzieci. Na konta rodziców i opiekunów w naszym regionie wpłynęło 18,8 mln zł – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Świadczenie dla uczniów do 20. lub 24. roku życia

Wsparcie przysługuje raz w roku na każde dziecko, które się uczy – do ukończenia 20 lat lub do ukończenia 24 lat w przypadku dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością. Przy przyznawaniu świadczenia nie jest brany pod uwagę dochód rodziny ani sytuacja

zawodowa rodziców. Program obejmuje uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych, policealnych oraz innych placówek edukacyjnych. Świadczenie nie przysługuje natomiast dzieciom uczęszczającym do tzw. zerówek oraz studentom.

ZUS przypomina, że wiek uprawniający do otrzymania świadczenia liczony jest rocznikowo. Oznacza to, że pieniądze mogą otrzymać również uczniowie końcowych klas liceów, techników i szkół policealnych, którzy ukończyli wymagany wiek jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Wnioski tylko przez internet

Rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o świadczenie Dobry Start od 1 lipca do 30 listopada 2026 r. Formularze są dostępne wyłącznie drogą elektroniczną – przez aplikację mZUS, portal eZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Osoby, które złożą wniosek do końca sierpnia, mogą otrzymać wypłatę do 30 września. Przed wysłaniem formularza ZUS zaleca sprawdzenie poprawności danych, w tym numeru PESEL dziecka, informacji o szkole oraz numeru rachunku bankowego. Środki są przekazywane wyłącznie na konto wskazane we wniosku.

Jak informuje ZUS, o

świadczanie mogą ubiegać się również cudzoziemcy mieszkający w Polsce wraz z dziećmi. – Prawo do świadczenia mogą uzyskać również obcokrajowcy, którzy mieszkają z dziećmi w Polsce. Cudzoziemcy spoza UE, EFTA i Wielkiej Brytanii oraz obywatele Ukrainy ze statusem UKR muszą co do zasady wykazać aktywność zawodową w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku – tłumaczy rzeczniczka.

Przepisy przewidują jednak wyjątki od wymogu aktywności zawodowej. Nie dotyczy on m.in. osób, które składają wniosek na dziecko będące obywatelem Polski, wychowują dziecko z niepełnosprawnością, sprawują opiekę nad dziećmi wskazanymi przez władze kraju pochodzenia lub samodzielnie ubiegają się o świadczenie jako osoby uczące się albo objęte programem usamodzielniania. Cudzoziemcy korzystający z tych przepisów muszą we wniosku podać także dane dotyczące dokumentów związanych z przekroczeniem granicy oraz legalnym pobytem swoim i dziecka.

Ponad 1,4 mld zł w ubiegłym roku

W ubiegłym roku zainteresowanie programem było wysokie. Do ZUS wpłynęło ponad 3,3 mln wniosków dotyczących niemal 4,9 mln dzieci. Łączna kwota wypłaconych świadczeń przekroczyła 1,4 mld zł.

(oprac. d)

Trio smyczkowe i wiolonczela

Raciborskie Centrum Kultury zaprasza 9 sierpnia o godzinie 18.30 na koncert letni w Parku im. Miasta Roth, wystąpi trio smyczkowe Appassionato.

Trio znane jest doskonale – utalentowane dziewczyny grają ze sobą od ponad 10 lat. Zdobyły rozgłos m.in. przechodząc do półfinału programu telewizyjnego Super Dzieciak. Prezentują różnorodny repertuar, od klasyki, po muzykę filmową. W skład zespołu wchodzi: Marta Linek (skrzypce), Wiktoria Linek (skrzypce), Paulina Świerczek-Kubacka (aktówka/śpiew). Podczas niedzielnego koncertu wystąpią z Dominikiem Kiljanem, który zagra na wiolonczeli. (red)



■ Trio Appassionato i wiolonczelista Dominik Kiljan

Ginące zawody

Jak pachniał XIX-wieczny warsztat piernikarski, czym łowiono ryby bez użycia nowoczesnych wędek i jak wyglądała praca kowala w kuźni? W ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, Biblioteka w Raciborzu oraz Muzeum w Raciborzu zapraszają na prelekcję etnograf Julity Ćwikły, zatytułowaną „Ginące zawody”. Będzie to opowieść o kilkunastu profesjach, które niegdyś funkcjonowały na tych terenach, a dziś niemal całkowicie zniknęły z rzemieślniczej mapy.

W wykładzie przedstawieni zostaną lokalni rzemieślnicy, którzy przez dekady budowali codzienność naszego regionu – słynna kowalska rodzina Socha z Bieńkowic, mistrzowie kołodziejstwa: J. Kałuża z Owsiszcza oraz Józef Pawliczek z Krzanowic,

szewc Stanisław Szymków, raciborscy garncarze: Wilhelm Słowik i Kazimierz Tabacharniuk. Oprócz prelekcji i bogatej prezentacji multimedialnej, uczestnicy będą mieli okazję zwiedzić wystawę poświęconą dawnemu rzemiosłu.

Spotkanie odbędzie się 19 września o godz. 11:00 w Muzeum w Raciborzu, przy ul. Chopina 12. Udział jest bezpłatny. Obowiązują wcześniejsze zapisy: Wypożyczalnia Główna Biblioteki w Raciborzu, tel. 32 415 37 24 wew. 27.

(red)

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Piłkarska sobota w Bojanowie



■ Sportowe zmagania rozpoczęły się od turnieju dziecięcych grup piłkarskich.
FOT. EWA PASKUDA

W sobotę, 18 lipca, w Bojanowie odbył się Turniej Piłki Nożnej. Wydarzenie zostało zorganizowane przez LKS Bojanów oraz DFK Bojanów przy wsparciu radnej Aurelii Trojańskiej. Wydarzenie odbyło się pod patronatem gminy Krzanowice oraz burmistrza Krzanowice Andrzeja Strzedulli.

Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno wśród młodych zawodników, jak i mieszkańców, stając się dosko-

nałą okazją do wspólnej integracji i promowania aktywności fizycznej.

Sportowe zmagania rozpoczęły się od turnieju dziecięcych grup piłkarskich, podczas którego młodzi zawodnicy zaprezentowali swoje umiejętności, walcząc z ogromnym zaangażowaniem i sportowym duchem. Dużym zainteresowaniem cieszył się również Mecz Pokoleń, w którym naprzeciw siebie stanęły drużyny młodzieżowe i dorosłych. Spotkanie dostarczyło wie-

lu emocji, uśmiechu i niezapomnianych chwil zarówno uczestnikom, jak i kibicom.

Na zakończenie dnia najmłodsi mogli wziąć udział w pełnym radości Piana Party, które było doskonałym zwieńczeniem całego wydarzenia. Przez cały czas trwania turnieju na uczestników czekały również dmuchańce dla dzieci oraz bogato przygotowany bufet.

Sponsorem nagród oraz poczęstunku był burmistrz Krzanowice Andrzej Strzedulla. Ewa Paskuda

UNIA ZNOWU Z WONIAKOWSKIM

Zawodnicy ze Srebrnej szykują kadrę na sierpniową inaugurację rozgrywek okręgówki.

Adam Fojcik został zawodnikiem Unii Racibórz. Trafił tu na zasadzie transferu definitywnego z LKS Tworków. Wcześniej występował w klubach LKS Krzyżanowice, LKS Unia Turza Śląska, GKS Jastrzębie i Odra Wodzisław Śląski. Paweł Woniakowski ponownie został zawodnikiem Unii Racibórz. To powrót kolejnego doświadczanego zawodnika i dalszy ciąg planu, w którym piłkarze przez lata związani z Unią mają wspierać tu rozwój młodzieży. Ponadto klub poinformował, że Unia Racibórz na kolejny sezon zostaje z trójką ważnych zawodników, którymi są: Maciej Borysiuk, Borys Kopec i Maks Musioł. Ostatnie sparingi Unii to 6:0 z LKS Studzienna i 0:0 z Przyszłością Rogów. (red)

WROŃSKI Z WOLNYM WRÓCILI NA MATĘ

Lipcowy trening zapaśniczy w MKZ Unia Racibórz nie wyróżniał się tylko solidną rozgrzewką, która przygotowała zawodników do części technicznej, ale przede wszystkim obecnością wiceprezesa Polskiego Związku Zapaśniczego – Andrzeja Wrońskiego. To dwukrotny złoty medalista olimpijski z Seulu

1988 i Atlanty 1996. Wiceprezes Wroński odwiedził Unię podczas letnich zajęć zapaśników. W Raciborzu spotkał się z kolegą z dawnej kadry olimpijskiej – dziś prezesem i trenerem Ryszardem Wolnym, z którym na igrzyskach w USA dwaj klasycy razem cieszyli się z wywalczenia olimpijskiego złota. (red)



■ Andrzej Wroński w gościnie w MKZ Unia Racibórz

Do przerwy prowadzili, po przerwie dużo stracili

LKS Tworków rozegrał ostatnie mecz sparingowy przed nowym sezonem. Zmierzył się ze Spartą Żory. Pojedynek trwał 2×60 minut i jak podał klub, miał dwa różne oblicza.

– Pierwsze 60 minut: Świetna postawa naszej pierwszej drużyny! Pewna gra, realizacja założeń i zwycięstwo 1:0 po bramce zawodnika testowanego – czytamy w relacji. Drugie 60 minut było zgoła inne. Po zmianie stron szansę na zaprezentowanie się na tle wyżej notowanego rywala dostała druga drużyna. – Przytrafiło się nam wiele błędów indywidualnych, które rywal bezlitośnie wykorzystał (0:6). Za nami bardzo pożyteczny test. Cieszy przede wszystkim świetna forma pierwszego zespołu. Wyciągamy wnioski i czekamy na ligę

– przekazał LKS Tworków. Nowym zawodnikiem zespołu został 20-letni bramkarz, Karol Kubica. Nowy golkiper jest wychowankiem MKP Odra Centrum. Do Tworkowa przenosi się z zespołu Unii Turza Śląska, której barw bronił od 2023 roku.

Do drużyny dołącza 19-letni Rafał Walaszek w swojej dotychczasowej przygodzie reprezentował barwy takich klubów jak: Zryw Rudnik, Unia Racibórz oraz BTS Rekord Bielesko-Biała.

Nasz nowy nabytek z powodzeniem może występować zarówno w for-

macji defensywnej, jak i w ofensywie.

Do Tworkowa dołącza też 17-letni Maksymilian Cyron. To zawodnik usposobiony ofensywnie, przechodzi z zespołu Naprzód Borucin. Reprezentował już barwy tworkowskich drużyn juniorskich. W swojej dotychczasowej młodzieżowej przygodzie z piłką był związany z: ROW Rybnik, GMS 21 Nędza oraz KS 1905 Krzanowice. W nowym sezonie w LKS wystąpi też 19-letni bramkarz, Piotr Koszmider, który większość swojej dotychczasowej kariery spędził w akademii oraz rezerwach GKS-u Jastrzębie. Rundę wiosenną 2026 rozegrał na boiskach klasy okręgowej w barwach Płomienia Połomia. (red)

REKLAMA

AQUABRAX
SZYMOCICE

NA WIEKSZY EVENTOWO-REKREACYJNY OŚRODEK W REGIONIE

MIEJSCE GDZIE ODPOCZYNEK NABIERA NOWEGO WYMIARU

- Basen, siłownia, rekreacja
- Eventy Firmowe, imprezy plenerowe
- Wesela, imprezy okolicznościowe
- Baza noclegowa, komfortowe domki letniskowe
- Restauracja i catering
- Koncerty, Dyskoteki i Biesiady
- Stadnina koni i klub jeździecki

ZAREZERWUJ 32 410 20 85 Gliwicka 37, Szymocice www.aquabrax.pl

MOTORYZACJA**SPRZEDAM**

• Sprzedam komplet opon zimowych 175x80x14 + koło zapasowe (Golf IV, 5x100). Tel. 796-603-443.

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

TOWARZYSKIE

• Miły Pan, 503-515-199.

MATRYMONIALNE

• Wolny 55-letni pan pozna poważną, zgrabną panią, tel. 503-515-199.

USŁUGI

• Firma sprzątająca - sprzątanie mieszkań, domów i biur. Usługi jednorazowe i cykliczne. Po remontach, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki. Dokładnie i terminowo. Tel. 509-801-308.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod. -kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

Odmień nasz los...

adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • praca – 20 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • nauka – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • różne – 15 zł | • transport – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • nieruchomości – 20 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |
- * Ogłoszenie drobne do 15 słów

• OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł • DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

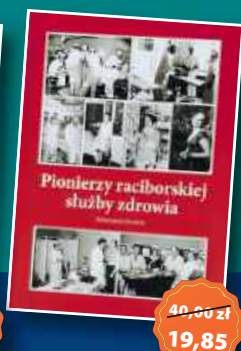
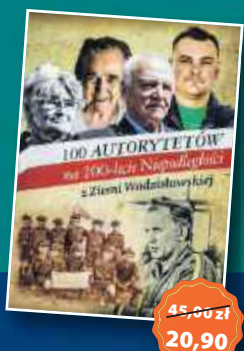
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Barbara Frydryk, 668 191 013, b.frydryk@nowiny.pl;
Ewa Węgrzyn, 662 058 475, e.koczwar@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machrecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz, a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

Osiem dekad raciborskiego futbolu

Podokręg Racibórz Śląskiego ZPN świętował 80-lecie. Uroczystość odbyła się na Zamku Piastowskim w Raciborzu, dzięki uprzejmości partnera związku – Powiatu Raciborskiego.

Obchody rozpoczęły się o 15.00 mszą w kaplicy. Odprawiono ją w intencji środowiska piłkarskiego. W sali konferencyjnej Domu Książęcego odbyła się uroczysta akademicka, podczas której przypomniano dzieje Podokręgu Racibórz w Śląskim Związku Piłki Nożnej.

Podczas jubileuszowych obchodów była okazja do podziękowania samorządowcom, wspierającym od lat kluby i działalność Podokręgu Racibórz, odznaczenia zasłużonych działaczy, podziękowania partnerom i sponsorom za pomoc w organizacji gali oraz wspieranie rozwoju raciborskiej piłki.

Na wydarzeniu nie mogło zabraknąć przedstawicieli środowiska piłkarskiego z wybitnym bramkarzem i trenerem Hubertem Kostką na czele.

Śl.ZPN reprezentował jego prezes Henryk Kula, który wraz z prezesem Po-



■ Złotą Odznakę Honorową otrzymali: Zbigniew Adamczyk i Stefan Gruszka



■ Kluby z Gminy Pietrowice Wielkie zostały docenione przez samorząd

podokręgu Racibórz Andrzejem Starzyńskim wręczali odznaczenia.

Złotą Odznakę Honorową PZPN otrzymali: Zbigniew

Adamczyk i Stefan Gruszka. Brązowe odznaki odbierali: Andrzej Czerny, Andrzej Marców i Andrzej Sosnowski. Złote Odznaki Hono-



■ Złota odznaka trafiła też do: Dariusza Lipickiego, Marka Marynowicza i Gerarda Przybyły



Na jubileuszu Podokręgu pojawił się znany pasjonat historii raciborskiego futbolu – Andreas Rim



Włodarz Raciborza ufundował vouchery dla klubów z miasta

Memoriał Zbigniewa Oszka z Akcją Lato Śląskiego ZPN odbył się 1 sierpnia 2026 roku na Stadionie Miejskim w Raciborzu, z okazji 80-lecia Podokręgu Racibórz Śląskiego ZPN. W rywalizacji wzięły udział zespoły z rocznika 2014.

Unia Racibórz grała w składzie: Karol Gołąbek, Piotr Zientek, Jan Krężel, Bartosz Fojcik, Oskar Jakubowski, Adam Gruszka, Mikołaj Sobeczko, Henryk Żylak, Karol Pytel, Karol Swandula, Paweł Szczepanik, Szymon Wybra, Maksymilian Jaszczaszyn, Bartek Puzio, Sebastian Płócek, Maciej Farbiszewski

– To zawsze dla mnie duża przyjemność oglądać młodzież, która z takim zapałem gra w piłkę nożną. Ten Podokręg zawsze sprzyjał drużynom i ich rozwojowi. Cieszy mnie także, że pamięta się o panie Zbigniewie Oszku, który był postacią nietuzinkową. To prawdziwa ikona, która wspierała rozwój młodzieży. Nie znam nikogo, komu Ś.P. Zbigniew Oszek zrobiłby krzywdę, a znam bardzo wiele osób, którym bardzo pomógł. – podkreśla aktualny szkoleniowiec ROW-u 1964 Rybnik, Jacek Trzeciak. Śp. Oczek prowadził zajęcia w Unii Racibórz i był selekcjonerem kadr Podokręgu Racibórz Śl.ZPN. Spod jego skrzydeł wyrosło wielu wartościowych zawodników, którzy trafili do wyższych klas rozgrywkowych, także Ekstraklasy (m.in. Grzegorz Jakosz).

(red)

Jubileuszowy memoriał cenionego trenera



